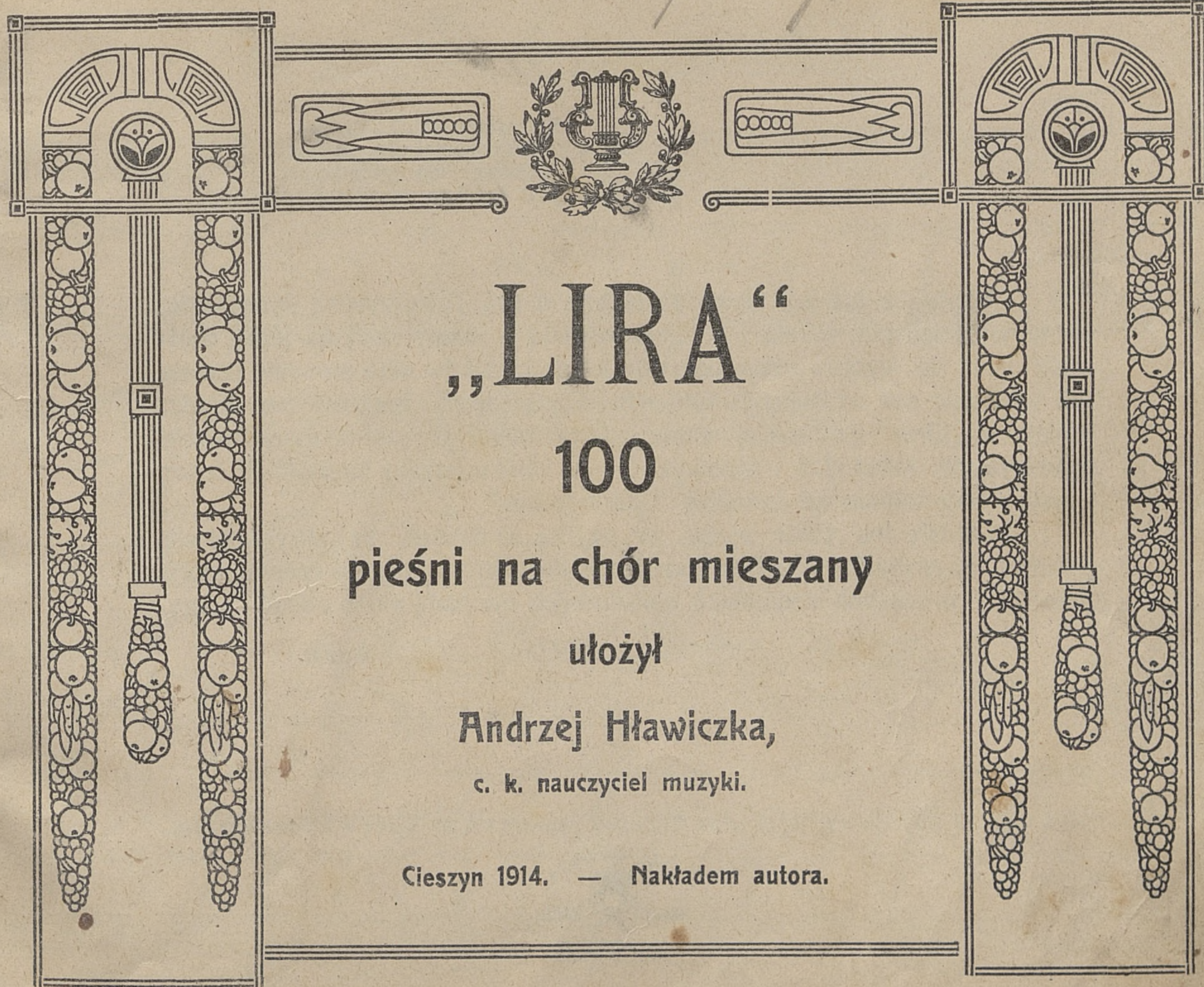


V
B J
C





„LIRA“

100

pieśni na chór mieszany

ułożył

Andrzej Hławiczka,

c. k. nauczyciel muzyki.

Cieszyn 1914. — Nakładem autora.

Śpiewanie słodka potęga
Zjadliwe zgryzoty płoszy,
Śpiewanie do serca sięga,
Jest źródłem wszelkiej rozkoszy.

Istniejące już lub nowo zakładane u nas Towarzystwa śpiewackie, chóry włościańskie, sokole i. t. p. napotykają w pracy swej na jedną trudność: Mają do wyboru zakupienie drogich śpiewników albo mozolne pisanie lub odbijanie nut na luźnych kartkach. Chcąc temu brakowi zapobiedz, podaję w „Lirze" po niskiej cenie obfity materyał pieśni narodowych, towarzyskich, miłośnych i ludowych — na chór mieszany (sopran, alt, tenor i bas) a tem samem na fortepian i harmonium.*

Oddaję ten zbiór pieśni do użytku w nadziei, że przyczyni się potrosze do rozbudzenia wśród naszego ludu zamiłowania do śpiewu, który przecież i w naszych stosunkach narodowych nie małą może oddać usługę.

Autor.

---

*albo kwartet smyczkowy, jeżeli głos tenorowy napisze się na wiolę w kluczu altowym.



1. Hasło śpiewaków.

Jan Gall.

Rezolutnie.

Pieśnią do ser-ca, sercem do oj-czyzny! Pie—śnią do serca, a sercem do ojczyzny!

2. Boże, Ojcze! Twoje dzieci.

T. Kiewicz.

Umiarkowanie.

1. Bo-że, Ojcze! Twoje dzieci Płaczą, żebrzą lepszej doli, Rok po roku
2. My już tyle krwi przela-li, Że nią zmyte oj-ców grzechy, My już tyle
3. Boże! patrz, my na ko-la-na Ścielem li się dziś w pokorze; Polska łzami

1. marnie le-ci, My w nie-wo-li, my w niewoli! Rok po ro-ku marnie leci,
2. też spłaka-li, Że nie sta-nie też po-ciechy! My już ty-le też spłakali,
3. krwią za-la-na-Krwią i łza-mi-wskrześ ją Boże! Polska łzami, krwią zalana-

1. My w nie-wo-li, my w niewo-li!
2. Że nie sta-nie też po-cie-chy!
3. Krwią i łza-mi-wskrześ ją Bo-że!

Powoli i religijnie.

3. Śląski hymn narodowy.

K. Kurpiński.

1. Boże, co lud nasz przez tak długie wieki Trzymasz pod jarzmem
2. Ty Panie, widzisz, jak nas prześla-du-ją, Jak nami gardzą,
3. Boże naj-świętszy, od które-go wo-li I-stnienie świata
4. Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi, Więc miej choć litość

p

1. obce - go na - ro - du Zli - tuj się, zli - tuj, udziel nam o - pie - ki
2. na - mi tu - byl - ca - mi; Błaga - nia, prośby, nic nam nie skutku - ją,
3. całe - go za - le - ży, Wyrwij lud śląski z niemieckiej nie - wo - li,
4. nad śląską kra - i - ną. Gdy już Po - la - cy mają być zgnę - bie - ni,

1. By polskość nasza nie zgi - nę - ła z młodu.
2. A więc Ty, Panie, miej litość nad na - mi.
3. Wspieraj szla - chetne za - miary mło - dzieży.
4. Niechaj przy - najmniej od Niemców nie zginą.

1-4. Przed Twe oł - ta - rze

zano - sim bła - ganie, Z pod jarzma wrogów wybawże nas Panie! Przed Twe oł -

ta- rze zano-sim bła-ga-nie, Z pod jarzma wrogów wybaw-że nas, Pa-nie!

4. Z dymem pożarów.

Maestoso.

mf

1. Z dymem po-ża-rów, z kurzem krwi bratniej, Do Cie-bie, Panie,
2. T- leż to ra-zy Tyś nas nie smagał, A my nie zmyci
3. O Panie, Pa-nie! ze zgrozą świa-ta O-kropne dzieje

mf

1. bi-je ten głos; Skarga to straszna, jęk to o-statni,
2. ze świeżych ran, Znowu wo-ła-my: On się prze-błagał,
3. przyniósł nam czas; Syn za-bił oj-ca, brat zabił bra-ta

1. Od takich modłów bie- le- je włos! My już bez skargi nie znamy śpiewu,
2. Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan! I znów powstajem w ufności szczersi,
3. Mnóstwo Ka- i- nów jest pośród nas: A- leż, o Panie, oni nie- winni,

ff.

1. Wieniec cierniowy wrósł w naszą skroń. Wiecznie jak pomnik Twojego
2. Lecz za Twą wolą zgniata nas wróg, I śmiech nam rzuca jak głaz na
3. Choć naszą przyszłość co- fnę- li wstecz, Inni sza- ta- ni byli tam

ff.

1. gnie- wu, Ster- czy ku To- bie bła- gal- na dłoń.
2. piersi: „A gdzież ten Oj- ciec, a gdzież ten Bóg!"
3. czynni; O! rę- kę ka- raj, nie śle- py miecz!

5. Ojczyźnie.

Uroczyście i z siłą. Feliks Nowowiejski.

f

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, Nie da- my pogrześć mowy, My polski
2. Do krwi o - statniej kropli z żył, Bę- dziemy bronić du- cha, Aż się roz-
3. Nie będzie wróg nasz pluł nam w twarz, Ni dzieci nam germanił, Powstanie

1. naród, polski lud, Kró- lewski szczep Pia- sto- wy. Nie damy, by nas
2. padnie w proch i pył krzyżacka za- wie- ru- cha. Nam twierdzą będzie
3. silny hufiec nasz, Duch będzie nam hetma- nił. W ten dzień, gdy zagrzmi

fff rit.

1. gniemczył wróg,
2. każdy próg.
3. złoty róg.

1-3. Tak nam dopomóż Bóg! Tak nam dopomóż Bóg!

Bóg, Bóg *fff*

6. Hej Słowianie!

A. Hł.

Wesoło.

f.

1. Hej Słowianie, jeszcze na - sza mowa w uściech ży - je,
2. Dar ję - zy - ka Bóg nam zwierzył, Bóg nasz gromo - władny,
3. Niechaj także po nad nami groźna burza dąsa,

f

1. Pó - ki nasze wierne ser - ce za nasz naród bi - je,
2. By go wyrwać, nie ma tu - taj ludzkiej mocy żadnej.
3. Skała pęka - dąb się ła - mie, ziemia grzbiet swój wstrząsa;

mf.

ff.

1. Ży - je, ży - je duch słowiański, bę - dzie żył na wieki Gromi piekło!
2. I niech będzie, i - lu lu - dzi, ty - le czartów w świecie, Bóg jest z nami
3. My sto - i - my stałe, pionie, jak mur, co nie padnie: Czarna ziemia

mf.

ff.

I. ma — II. da

1. Próżne wasze sidła i za- sie- ki sidła i za- sie- ki.
2. a kto przeciw, tego piorun zmiecie, tego pio- run zmiecie.
3. wchłonie tego, kto odstą- pi zdradnie, kto od- stą- pi zdradnie.

Przełożył: Bożydar.

Tempo mazurka.

7. Trzeci maj.

mf

1. Wi- taj ma- jo- wa jutrzenko! Świeć naszej polskiej krai- nie!
2. Pamiątka Po- la- kom miła, Choć tę pamięć żal podwaja,
3. „Wolność wspartą na oświa- cie, I równość w o- bliczu prawa!"

mf Wi- taj majo- wa

1. U- cieszmy się tą piosenką, która w całej Polsce słynie:
2. Bo w niej na- dzieja i chluba: Rocznica Trzeciego maja.
3. To nam ro- kowała bracie, Trzeciego ma- ja ustawa:

1. Wi-taj maj, Trzeci maj! U Po-laków błogi raj!
2. Witaj maj, Piękny maj! U Po-la-ków błogi raj,
3. Boże daj! Bo-że daj! By za-błysnął Trzeci maj!

Wi-taj maj Trzeci maj!
piękny maj!
Bo-że daj Bo-że daj!

1. Wi-taj maj! Trzeci maj, U Po-la-ków bło-gi raj!
2. Wi-taj maj! Piękny maj, U Po-la-ków bło-gi raj!
3. Boże daj! Boże daj! By zabły-snął Trzeci maj!

Trzeci maj
Witaj maj Piękny maj

Uroczyście i żywo.

8. Nasz sztandar.

O. M. Żukowski.

1. Dziś dla nas jest świąteczny dzień, rozwijam sztandar nasz, nie zmąci
2. Nie obcy-śmy na ziemi tej, choć nas tak inni zwą, wszak ziemia

rall.

1. go niezgody cień, gdyż wszyscy stajem wraz; by łączyć się, je-
2. ta w obro- nie swej jest zlana polską krwią, tu chcemy też swo-

1. dnoczyć się i bratnią pomoc nieść, by Polak tu swobodnym był i
2. bodnie żyć jak jest na niebie Bóg. Na kresach tych na straży być! Nie

1. zdobył ludzi cześć. By Po- lak tu swobodnym był i zdobył ludzi cześć.
2. wyprze nas stąd wróg, Na kresach tych na straży być nie wyprze nas stąd wróg!

rall.

9. Straż nad Wisłą.

Energicznie.

H. Jarecki.

1. O! święty kraju nasz, nie damy cię na łup, Nad Wi - słą czuwa
2. O! wy, co sępi szpon to - picie w Polski twarz, Zadrżyj - cie ze wszech

1. straż, Zwycięstwo al - bo grób. Świecie wszak męki łzy,
2. stron Nad Wisłą czuwa straż. Ojczy - zny Polski łódź

1. I polskie boje znasz Choć tak potężnyś Ty, Nad Wisłą czuwa
2. Prowadź o Boże nasz, Ku niej nam serce zwróć, A wzmocim Wisły

1. straż. O Bo-że z tronu gwiazd, Dzień wolny dać nam każ. Wo-
2. straż. Już strachem zadrżał wróg, Silniej lud gnębi nasz. Lecz

1. bronić naszych gniazd, Nad Wisłą czuwa straż!
2. przetrwa Wisły straż, Bo nad nią czuwa Bóg!

Z życiem.

10. Nasza broń.

Starożytna pieśń bojowa.

1. Wróg za-cię-tą wydał wojnę, Liczne je-go szy-ki zbrojne
2. Zie-mię, język po-rzu-ci-li I słu-gami jego by-li.
3. Będziem bronić ziemi naszej, Nie po-rzucim mowy laszej!
4. My się o-to-czy-my murem - Murem zgody- po-za którym

1. Mie- cze je- go z twardej stali, Wzy- wa, byśmy się poddali,
2. Co zro- bi- my? Wolim iść w bój, Bo w nas si- ła, bo też nas rój!
3. Do- po- może nam w tem Pan Bóg! Chociaż liczny, srogi nasz wróg!
4. Mi- łość bratnia władać będzie, Z wiarą da zwy- cięstwo wszędzie.

1. Miecze jego z twardej stali, Wzywa, byśmy się podda- li.
2. Co zro- bi- my? Wolim iść w bój, Bo w nas si- ła, bo też nas rój!
3. Do- po- może nam w tem Pan Bóg! Chociaż liczny, srogi nasz wróg!
4. Miłość bratnia władać będzie, W wierze da zwy- cięstwo wszędzie.

J. Sznurowacki.

11. Zbłąkani.

Andante. Mel. lud. ukraińska.

p.

1. Ma- le- je Pa- nie, male- je Twój naród Wi- domej śmierci
2. Ni- by nas wie- le a jak- że nas ma- ło, Wszystko się w inną

p.

f.

1. o-słabia go za-ród. Duch jego si-ły z cia-łem się
2. stronę roz-le-cia-ło. Two-jego gło-su pra-wie nikt

pp

1. roz-pręża toć łatwiej nas o karta, łatwiej niż o mę-ża.
2. nie słuchu, Po-pe-ka-ły o-gniwa, nie stało łańcu-cha.

Ujejski.

Religijnie. p.

12. Złego moc dręczy lud.

Pieśń Urnika.

1. Złe-go moc dręczy lud za-śle-piony Pociesz ach pociesz naród stra-
2. Wszyscyśmy wpadli w ciężką niewolę, O-płakujemy swoją nie-
3. Dodaj nam siły, powstać, nie zginąć, Sidła zwodnicze grzechno-
4. My w Tobie ufność swą po-kładamy, O Twą opiekę teraz bła-

p.

mf.

1. piony. Weź go na no-wo w Swe zmi-ło-wanie: Królu i Pa-
2. do-lę. O racz-że sprawić z grzechów powstanie, Panie nasz Pa-
3. minąć, Przy przyka-zaniach Twoich wytrwanie, Racz dać o Pa-
4. gamy, Wysłuchaj dzieci Swo-ich wo-łanie Królu nasz Pa-

mf.

1. nie! Królu i Pa-nie!
2. nie! Pa-nie, nasz Pa-nie!
3. nie! Racz dać o Pa-nie!
4. nie! Królu nasz Pa-nie!

Ks. Sikora.

Umiarkowanie. J. Sierosławski.

13. Młode orlę.

p

1. Wy-leć pta-ku, or-le młody, po nad przepaść burz, Świeżej na-pij
2. I w pio-runnym two-im locie, Fale wichrów pruj, I w sza-lo-nym

p

1. się swo-bo-dy tam z różanych wzgórz! Wartkiem skrzydłem leć wy-so- ko
2. głośnym grzmocie, ranny wczynaj bój! Wy-leć or- le jasno - o - ki,

1. po przestrzeniach mknij, błyska-wiczne wytęż o-ko, tam w niebiosach żyj!
2. za gwiazdami goń, w nadpowietrzne płyń o-błoki, i w błękitach toń!

Dosyć żywo.

14. Do przyjaźni!

1. Złota przyjaźń, bracia mi-li, Niechaj wiąże nas W każdej porze
2. Pilność, praca, niech nas łączy, Bliżej z nią do skruch, Niechaj słodycz
3. Z pracą niech nas skowa społem Śpiew, niech zrzuca pleśń! Gdy trosk chmura
4. A nad wszystko niech nas pęta Cnota, dziwny czar! Z cnotą każda

1. w każdej chwili, choćby w przykry czas, W każdej porze, w każdej chwili
2. w serca sączy W niej się krzepi duch, Niechaj słodycz w serca są- czy,
3. ponad czołem Niech rozrywa pieśń! Gdy trosk chmura ponad czołem
4. przyjaźń święta, Wznieca się jak żar. Z cnotą każda przyjaźń święta

1. choćby w przykry czas.
2. W niej się krze- pi duch.
3. Niech rozry - wa pieśń.
4. Wznieca się jak żar.

15. Uroczysty pochód.

Tempo marsza. J. H. Stunz.

Da- lej bracia śpieszmy chętnie w niebios Pa- na święty dom, Niech nam

z naszych serca tętni, słów błagalnych głośny grom. By Pan

p

p

widząc, żeśmy smę - tni, zniszczył kaj - dan srom. Gdy się

widząc

p

dolce: Gdy się głosy na - sze zle — ją zgodnie przed święte - go

głosy nasze, na — sze zgodnie przed święte — go

Gdy się gło - sy na - sze zle — ją zgodnie przed świę - te - go

tron. f marcato

tron. Możem wspólnie żyć na - dzie - ją, że nam jeknie swobód

tron. f marcato

sf.

dzwon, co w nas życie znowu wle - ją, wle - ją, Pomścić się na matki zgon.

Co w nas ży - - - cie

sf.

Z życiem.

16. Choć burza huczy.

F. Schubert.

ff.

1. Choć burza huczy w koło nas Do gó - ry wznieśmy skroń!
2. Kto pracą każdy święci dzień, Ten smutku nie zna nie,

f.

ff.

1. Nie straszny dla nas burzy czas, Bo sil - ną przecież mamy dłoń,
2. Choć słońce skry - je chmury cień, On w lepszą przyszłość patrzy się } We-

sel - my bra-cia się, Choć wi - cher żagle rwie!

Żywo. 17. Pieśń młodzieży.* Mel. ludowa.

1. Roz-pogodźmy twarz i czo-ło, smutek nie przy-sto-i nam,
2. Choć na-u-ka ciężka praca, Bóg przykazał jednak nam,
3. Kiedy młodzian zrobi swoje, wtedy, całą gę-bą pan,

1. Zaśpiewajmy wraz wesoło, niech żyje młodzieńczy stan!
2. Za to stokroć się wypłaca, niech żyje mło-dzieńczy stan!
3. Już nikogo się nie-boi, niech żyje młodzieży stan!

1-3. Młodość, weso-łość

w ustach śpiew, to dar boski, nie-bios siew, Cieszmy się za-tem

* albo pieśń studentów

pó- ki czas I śpiewaj- my wszyscy wraz!

Tempo marsza

18. Do pracy!

Karasowski.

1. Hej, do pracy, ra- zem do pracy! W ci- szy, w zgodzie dłonią w dłoń.
2. Dla oj- czyzny umrzeć zdolni, U- mie- liśmy wrogów bić.

1. My bezbron- ni, więc ro- da- cy; Pra- ca dziś to nasza broń!
2. Dziś u- miejmy duchem wolni Spólnym trudem dla niej żyć!

1. Przemoc nas wy- niszczyć chciała, Kraj zmieni- ła w gruzów stos,
2. My wyżsi du- cha czy- stością, Wśród namiętnych groźnych chmur,

1. A - le ży - je Polska ca - ła, Po - kąd w piersi polskiej głos!
2. Cnotą, pracą i jedno - ścią, Dajmy ludom z siebie wzór!

19. Pieśń Filaretów.

Żywo.

1. Precz, precz od nas smutek z czoła, Gdy piosen - ka brzmi do - ko - ła;
2. Cóż pomoże narze - kanie? Co się ma stać, to się sta - nie.
3. A że lepszy dzień zaświeci I nie zginą Fi - la - re - ci,
4. Czcijmy wszyscy Mickie - wicza! On nam słodkich chwil u - ży - cza;

1. Niech we - so - ły z przyja - cio - ły Szybko mija czas! Niech weso - ły
2. Dobrym wszędzie słodko będzie A złym wszędzie kwas, Dobrym wszędzie
3. Tej nadzie - i nie zachwieje Żaden cnoty wróg, Tej na - dzie - i
4. Wszelkie troski ko - i boski Jego lutni wdzięk. Wszelkie troski

1. z przyja- cio- ły Szybko mi- ja cza——, Niech we- so- ły
2. słodko bę-dzie A złym wszędzie kwa——, Dobrym wszędzie
3. nie zachwie-je Żaden cnoty wróg——, Tej na-dzie- i
4. ko-i boski Je-go lutni wdzięk——, Wszelkie troski

1. z przyja- cio- ły Szybko mi- ja czas!
2. słodko będzie A złym wszędzie kwas.
3. nie zachwieje Żaden cno-ty wróg.
4. ko-i boski Jego lutni wdzięk.

20. Pieśń pracy.

St. Jakubowicz.[x]

Z życiem. Na tan! na tan!

Na tan! na tan! na tan! na tan, na or- nej ziemi tan! Tam ducha wiew, tam

na tan! na tan!

[x] Ze śpiewnika zbiorowego III. cz. Poznań - nakład. Kół śpiewackich. Gorąco polecany do nabycia!

Wolniej Wolno *pp*

jutra siew, Tam tryumf nam jest dan! Tam tryumf nam jest dan! Tryumf

ff

Prędzej.

nam jest dan! A wrogi na-sze nę-dza, cień! A bronią nasze

Fine.

Wolniej Wolno.

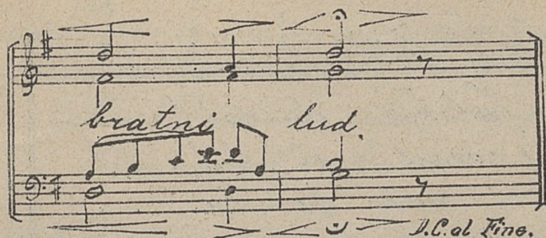
chleb i dzień! A sztandar żyzny trud... du- chów

A pole nasze

ff

bój. A szańce naszy pra-cy, znój. A try-umf bratni lud A tryumf

fff *p*



21. Kochajmy się, bracia.

Dosyć żywo.

Ułożył: Paweł Nowoczek.

1. Ko-chajmy się bracia mili! Zgoda, jedność od tej chwili! Od pa,
2. Któż w tem może nam przeszkodzić: Z bratem swoim się pogodzić? Z nim los
3. Kochajmy się tylko wzajem: Każde miejsce będzie rajem, Bo gdzie
4. Ta, gdy ujrzy nas złączonych, Wiarą, miłością spojonych, Ufaj-

1. ła-ców do chat kmieci Kochajmy się polskie dzieci! Od pa-
2. w szczęściu, smutku dzielić, Z nim się wspólnie rozwe - se- lić. Z nim los
3. mieszka miłość, zgo-da, Tam wnet wchodzi i swo- bo-da. Bo gdzie
4. my śmiało w tej po-rze, Że i Bóg nam do-po- mo-że! U-faj-

1. ła - ców do chat kmieci, Kochaj - my się polskie dzieci!
2. szczęścia, smutku dzielić, Z nim się wspólnie rozwe - se - lić.
3. mieszka miłość, zgo - da, Tam wnet wchodzi i swo - bo - da.
4. my śmiało wtej po - rze, Że i Bóg nam do - po - mo - że.

22. Polonez Kościuszki.

Sostenuto. mf

1. Patrz Ko - ściuszko na nas z nieba, Jak nam twe - go ducha trze - ba
2. Wiarą tyl - ko, jej o - rę - żem Przeciwni - ków my zwy - cię - żym.

1. Du - cha pracy, roztropno - ści, nie o - rę - ża, porywczo - ści.
2. O, pracuj - my wciąż nad so - bą, A z u - pa - dku wstaniem z gro - bu.

pp

1. Szczęk o - rę - ża, to nie dro - ga, Którą znaj - dziem pomoc Bo - ga,
2. Wstańmy tyl - ko, wstańmy z bru - du, Zajaśnie - jem blaskiem cu - du

pp

1. A - le w pra - cy ci - chej wie - lu Zwolna zdą - żym
2. Wskrzesim du - cha, który drze - mie W raj oj - czy - stą

f.

1. też do ce - lu.
2. zmienim zie - mię. } 1-2 Taki nasz hetmanie śpiew, śpiew, śpiew,

f.

Wzrośnie twojej pracy siew, siew, siew.

Allegro non troppo. 23. Do wszystkich!

1. Broni! broni! słychać głosy, Cóż wart próżna dłoń? Bracia, w zgodzie
2. Ostrze szabli to li-cho-ta, Jedna myśl to grom! W niej ta si-ła,
3. Wierzcie w jedność i porzą-dek! Reszta podły kłam! W tem dziś przyszłość,
4. Niech przepadnie duch niezgody, Co nas cofał wstecz! Wszak my bracia,

1. nasze losy, Jedność nasza broń! Jedność nasza broń, Jedność nasza broń!
2. w niej ta cnota, Co nasz zbawi dom! Co nasz zbawi dom, Co nasz zbawi dom!
3. w tem przylądek, Dziś nadziei nam! Dziś nadziei nam! Dziś nadzie-i nam!
4. nie narody! Kto nie wierzy: Precz! Kto nie wierzy: Precz! Kto nie wierzy: Precz!

Jedność nasza broń.
Co nasz zbawi dom.
Dziś nadziei nam!
Kto nie wierzy: Precz!

24. Żołnierz.

Allegretto

A.

pp mf

Sza, sza, sza, sza, sza, co za szum tam w dali słyszeć da-je

pp mf

się, sza, sza, sza, sza, nieprzy-ja-ciel nas z nie-nacka napaść

ff p

chce, hej, ho-la! hej, ho-la! tam u brzegu lasu cwałem pę-dzi

ff p

koń, hej, ho-la! hej, ho-la! ty żołnierska dziatwo swojej zie-mi

broń, dalej śmiało, chwała tam czeka nas, zwyciężymy razem

lub giń - my wraz! hu - ra! hu - ra! hu - ra!

25. Król Jan Sobieski.

Tempo marszu, z wyrazem.

1. A za te- go Króla Jana, Co to po łbach bił po - ga - na
2. Tu-rek na nas nastę-puje, szyjom naszym śmierć go- tu- je,
3. Jak zdobę- dą Wiedeń stary, krwawo poczną uczyć wia - ry
4. Król się porwał rozgniewany: „Wara," krzyknął, „bisur - ma - ny,
5. Za trzy zorze i trzy noce polska wiara Turka grzmoce,

f.

1. Przyszły posły i roz- jemce: „Ratuj, królu, giną Niemce!
2. Naszym wieżom księżyc w nowiu, naszym dziatkom chrzest zo- łowiu.
3. I posta- wią ciężkie stopy w samem sercu Euro- py!"
4. Na to słońce, co nam świeci, Trząść z buńczuków waszych śmieci!"
5. Aż się szczerbi kosa śmierci na buńczukach z końskiej sierści

f.

M. Konopnicka.

26. Tatry.

Do marszu.

Ułż.: Paw. Nowoczek.

f

1. Jak poto- pu świata fale Zamro- żo- ne w swo- im biegu
2. Biodra Tatrów las o- słania Ponad ni- mi sto- i chmu- ra,
3. Świat to chłodny, a Łomnica Świeci polskiej ziemi do dnia
4. Każda skała z tobą gada; Wiatr, co w równiach ledwo wie- je,
5. A po- wyżej, wyżej jeszcze Płyną sobie or- lę wieszcze,
6. Gdy wyleci i za- wiśnie Na błę- kicie bez o- bło- ku
7. Oko- licznych wieżyc dachy, Polskie puszcze i zie - mi - ce,

f.

1. Stoją nagie Ta-try w śniegu By gra-niczny słup zu-chwale.
2. A po halach wiatr przegania U-ro-nio-ne or-le pióra.
3. Nad Tatrami jak po-chodnia, A na pełni, jak gromni-ca.
4. Z nóg tam garnie; deszcz, co pa-da, to już w turniach śniegiem wieje.
5. A po-wyżej, wy-żej jeszcze, Pływa so-bie or-le wieszcze.
6. I do-koła o-kiem błyśnie, Widne z tamtąd ji-go o-ku:
7. Krakowskiego zamku gmachy, I wę-gierskich gór win-nice.

Allegretto.

27. Pieśń woźnicy.

Mel. ludowa.

1. Jeśli się do-wiedzieć chcecie, Kto jest najszczę-śliwszy w świe-cie
2. Czy tam wozem, czy też biedą, Konie mo-je szparko i-dą.
3. Czy przez góry, czy przez błonia, Równo ciągną wóz mój konie,
4. Hej! zaprzęgaj, ładuj bry-ki, I zbierz wszystkie swawol-ni-ki,
5. Tych, co wiecznie w sądzie siedzą, Co się bi-ją wciąż nad miedzą,
6. Danaż moja, dana, dana! Ten nie wart nazwy fur-ma-na

1. To wam powiem, nie ma pana Szczęśliwsze-go nad furma-na.
2. Gdy mam o-brok i ma-źni-cę Nie masz pana nad woźni-cę.
3. Bo go nazbyt nie ładu-ję, Owsa koniom nie ża-łu-ję,
4. I leniuchów zbierz ła-skawie: Do Ta-tarów ich odsta-wię.
5. Weźmę także na me wozy I za-wiozę wprost do kozy.
6. Kto co karczma wódkę pije I pi-ja-ny konie bi-je.

1-6. Het! wio! Wista wio! w lewo, w prawo, w lewo, w prawo! Het wio! Wista! heta wio!

28. Pieśń robotników.

Mel. lud. K. Ht.

Żywo.

1. Hej-że bracia po mozo-łach Przykład weso-łości daj-my!
2. Więc gdy tutaj zgromadzeni Ro-botni-cy i hutni-cy
3. Oj, za-pomnisz trudy, znoje, Gdy zą-wi-ta myśl weso-łą!

1-2. I we- so- ło zaśpi - waj - my

1. Niech na naszych świeci czołach
2. Niechże nam się dobrze darzy } 1-2. I we - so - ło zaśpiewajmy
3. I j o - twórzmy więc podwoje Do ko - le - gów naszych koła.

I we - so - ło za - śpie - waj - my
Do ko - le - gów naszych Ko - ła

1-3. Byśmy zawsze tak śpie- wali, Zdrowi mogli być,

Po- myślności do- znawali, Pó- ki będziem żyć!

Z siłą. mf.

29. Górnicy w szybie.

1. Gór-ni-cy w szy-bie kopią wraz Ży-la-stą dłonią swą Ka-
2. I choć najmniejsza z wszystkich chat, Górnicza chata tam, Gdzie
3. I zawsze górnik zuch i chwat, Tęskno-ty nie zna, nie, We-

mf.

1. mienie skały prą, W głę-bo-kiej no-cy kru-szą głaz. Gór-
2. górnik mieszka sam, Nie dał-by jej za ca-ły świat. I
3. selem zawsze tchnie Już od naj-młodszych swoich lat. I

1. ni-cy w szy-bie ko-pią wraz Ży-lastą dłonią swą Ka-
2. choć najmniejsza z wszystkich chat, Gór-nicza chata tam, Gdzie
3. zawsze górnik zuch i chwat, Tęsknoty nie zna, nie, We-

1. mienie skały prą W głę- bo- kiej no- cy kruszą głaz. A
2. górnik mieszka sam, Nie dał- by jej za cały świat. We-
3. [illegible] lem zawsze tchnie Już od naj- młodszych swoich lat. Więc

1. jeśli ru- dę znajdą gdzieś, to nucą pieśń, A jeśli rudę
2. so- ły je- go zawsze głos, Choć ciężki los, We- so- ły jego
3. tyl- ko dziś gór- nikiem być, Śpiewać i śnić. Więc tylko dziś gór,

1. znajdą gdzieś, to nu- cą pieśń.
2. zawsze głos, Choć ciężki los.
3. nikiem być, Śpiewać i śnić.

1-3. Za młot, za młot, szczęść Bo- że

mf

nam, My wszyscy w do- le kopiem tam. Za młot, za młot, za młot, za

wszyscy w dole, wszyscy w dole

młot, za młot, za młot, za młot, za młot, za młot, szczęść Bo- że nam, My

młot, za młot, za młot, za młot,

wszyscy w dole ko- piem w dole, kopiem tam!

30. Rolnik.

Tempo marsza. E. K.

1. Niech ży- je go- spo- darski stan! Cześć rolni- ko- wi, cześć! Za
2. Oj źle mieszczanie by- ło- by, Nam bez wieśniaczych grud! Nie
3. Tak rozdał Pan Bóg dziatkom swym Nierówny w świecie dział; Lecz

cresc.

1. wszystkim on u - prawia łan, By każdy miał co jeść. Nim
2. skąpcie prze - to chłopu czci Was ży - wi chłopski trud. Któż -
3. chce by każdy w stanie swym Za - słu - gę równą miał, Więc

cresc.

1. słońce wzejdzie z nieba bram, On śpieszy już na siew; Gdy
2. by na świecie panem był By chłop nie robił nań? By
3. niechże słyniem z pracy swej, A ty z nau - u - ki słyń, Ty

fz

1. w mieście śpią, pra - cu - je sam, Ku niebiu wznosząc śpiew.
2. król i ksiądz i wojak żył, Chłop zrobi, pła - ci dań.
3. zaś krew za oj - czyznę lej, A każdy swo - je czyń!

fz

31. Chór cyganów.

Allegro moderato. Mel. lud.

mf. 1. Wę-dru-je-my bo-rem, la-sem, przy-mie-ra-jąc z głodu cza-sem,
p. 2. A za na-mi zawsze nę-dza, od wsi do wsi nas po-pę-dza.
f. 3. Przyłóż drzewek do o-gniska, bo mi zimno boki ściska.
mf. 4. By-le na dziś było chleba, już na jutro nie potrzeba.
p. 5. Na co nam się zdadzą szatry, które spędzą lada wiatry.
pp. 6. Las nam domem niebo dachem, cały świat wspaniałym gmachem.

To bi-da to bi-da
1-6. to to bida oj to to to to to bida, niedo-la!
To bi-da To bi-da

32. Hej mazury!

Allegro. f. Mel. lud.

1. Hej Ma-zu-ry, hej-że ha! Pó-ki wiosna życia trwa, Póki ser-ce
2. Daj-my sobie bratnią dłoń, Niech znój ciężki zrosi skroń! Wyra rę-ce

mf.

1. ży- wo bi- je pó- ty szczęścia człek u- ży- je, Więc parobki, dalej w hopki
2. się trzymajmy i w podkówki wy- bi- jajmy! A więc chwacko, dziarsko, gracko,

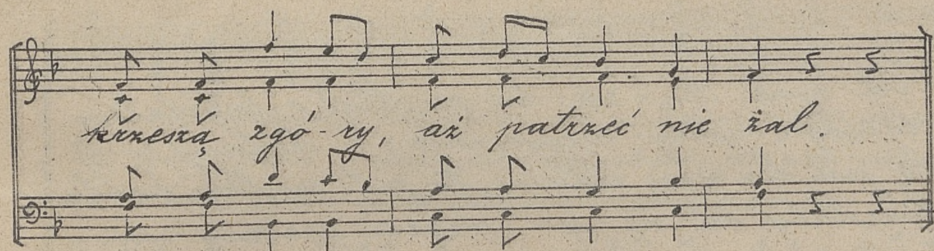
Poco piu lento

1. gdy muzy- ka gra! Już nam szumny zagrzmiał bas, da- lej bracia
2. stal o stalkę dzwoń! Niech znój nie odstrasza nas. Nu- że z góry,

1. da- lej wraz, Albo- śmy nie w chłopa chłop, bra- cia w podkóweczki hop!
2. nu- że wraz, Choćby miała pęknąć stal, w pod- kóweczki z góry wal!

Tempo I.

1-2. Da- lej, da- lej, da- lej, Patrzcie jak się Mazur wali, bo Mazu- ry



33. Śląskie dziecię.

Mel. lud.

1. Jestem śląskie dziecko, Boże, Tobie chwała, Śląska zie-mia
2. Jestem śląskie dziecko i Ślązakiem zginę, Kocham śląską
3. Jestem śląskie dziecko, narodu polskiego, I-dę wszędzie
4. Jestem śląskie dziecko, przetrwam przeci-wieństwa, Wszak się raz za-

1. nasza mnie tu wychowa-ła, I od śląskiej ma-tki,
2. ziemię i śląską kra-i-nę! Kocham to co na-sze,
3. śmiało, nie bo-ję się złe-go. Dać życie za wia-rę
4. kończą te ziemskie mę-czeństwa, Choć silny sta-be-go,

1. od niej miłość bratem, Od ojca Ślą-za-ka przykład o-trzymałem.
2. jako mi Bóg miły, Choćbym miał wy-sączyć krew z o-statniej ży-ły.
3. i ojczyznę złotą, To jest dla mnie chlubą, to jest wielką cnotą.
4. na ziemi ci-mięży, Lecz słaby sil-ne-go wiarą przezwy-cięży.

34. Nasz Śląsk drogi.

Z uczuciem. mf

K. Ht.

1. Nasz Śląsk drogi, kraj rodzinny, To prawdziwy raj!
2. W gaju wdzięcznie słowik śpiewa, A bie-luchny kwiat,
3. W śląskiem sercu wiecznie jasno, Czysta w ciele krew.

mf

1. to prawdziwy raj! Jabym go na żaden in-ny
2. a bieluchny kwiat. Jak śnieg świeży przyo-dziewa
3. czysta w ciele krew. Wszędzie gwarno i ha-łaśno

1. Nie zamienił kraj że nic, Za nic w świecie go na inny. Nie zamienię kraj.
2. na-o-koło sad, Jak śnieg, jak śnieg, jak śnieg przyodziewa na-o-koło sad.
3. w okół tylko śpiew, śpiew, śpiew, Wszędzie gwarno i hałaśno, w okół tylko śpiew.

35. Ojcowski dom.

Andante. Mel. słoweńska.

1. Oj-cowski dom, to istny raj, Dar ojca niebieskie - go,
2. Tutaj na każdym kroku-cię, O-czy oj- cowskie strze- gły,
3. A gdy ci przyjdzie wynijść stąd, I odejść w świat da - le - ki,

mf

1. Cho-ciażbyś przeszedł cały świat nie znajdziesz piękniej - sze - go.
2. Tutaj w za- bawach ciągłych ci, dni twoje mło-de bie - gły,
3. Oj- cowski dom człowiecze miej W pamięci swej na wie - ki!

rit.

36. Mowa ojczysta.

mf

1. Ty oj- czy-sta mowo droga, W tobie dziwny czar się mieści;
2. Pełnaś cza-ru i piękności I we-so-łaś i ża-łosna,
3. Cudne są sło-wi-ka pienia, Gdy w noc dźwięczą wśród drzew kwiatów,
4. Ton twój jest mi polska mowo, Słodki-by dźwięk arf anio-ła,
5. I dla serca i dla ucha - Dziwną masz moc nie-po-ję-tą...

mf

1. Tyś nam daną wprost od Bo-ga, Ser- ce, u- cho, dźwięk twej pieśni.
2. Jako o- wa też ra- do- ści, Jak z jesienią sku-ta wiosna.
3. Lecz wolę ja two- je brzmienia Nad słowiki wszystkich światów.
4. Jako matce pierwsze sło-wo, Które dziecię wyrzec zdoła.
5. Tyś polskiego matką ducha, Tyś naro- du: spojnią świętą.

Szczęsny Zahajk.

37. Najlepiej w domu.

Umiarkowanie. Mel. lud. śląsku.

mf

1. Nie wiem gdzie tam lepiej w domu, Każdy panem własnej ro-li,
2. Niech tam so- bie pe- dzą dru-dzy, Gdzieś po szczęście na kraj świa-ta

mf.

1. Mnie najlepiej w ojców do - mu, Więc rad siedzę na swej ro - li;
2. Mnie nie nę - ci zagon cu - dzy, Mnie najmilszą własna chata

1. Sieję so - bie swe za - go - ny: Niech Bóg będzie pochwalo - ny!
2. Tum się zrodził, tum o - chrzczony: Niech Bóg będzie pochwalo - ny!

M. Gostuński.

38. Najpiękniejsza to kraina!

Mazurek. Mel. lud.

mf

1. Naj - piękniejsza to kra - i - na Gdzie są modrej Wisły brzegi.
2. Najpiękniejsza to kra - i - na Gdzie przeszłości są pa - miątki,
3. Najpiękniejsza nasza piosnka: Jeszcze żyje - nie zginę - ła!

mf

1. Gdzie mogi - ła jest Kościuszki I gdzie lśnią się Tatrów śnie - gi.
2. Zamki, groby i ru - i - ny Dawnej sławy, mocy szczątki.
3. Chociaż przemoc nas wciąż gnębi, Lecz nadzie - i nam nie wzięta.

1. Najpiękniejsza na - sza ziemia, Co krwią ojców naszych zla - na,
2. Najpiękniejsza nasza ziemia Gwałtem srodze przygnębio - na,
3. Najpiękniejsza też modlitwa, Nigdy brzmieć ta nie prze - sta - nie.

1. Kośćmi przodków u - ście - ło - na, Łata w krwawych łzach skąpana.
2. Roz - szarpana w trzy kawa - ły, Na trzy części po - dzielo - na.
3. Wolność kraju, wolność naszą, Racz nam wrócić, wielki Panie!

Tempo marsza.

39. Niech nas jedność łączy.

E. G.

1. Niech nas jedność łączy w koło, Zgoda, miłość kwitnie nam,
2. Samoluby w kątach siedzą, Każdy z nich się w sobie żre,
3. Hej, w kim serce zdrowe bije I kto Boga w duszy ma,

1. Spłyną lata nam wesoło Aż do grobu ciemnych bram.
2. Duszę troski w noc im jedzą Za dnia zazdrość w sercu wre,
3. Niech po kątach się nie kryje, Niechaj świętą przyjaźń zna!

f.

1. Bliżej do mnie przyjaciele, Jak ogniwa złączmy dłoń!
2. A nam serce w licznem gronie Od radości w piersi drga,
3. Niech się łączy z przyjacioły Niech przyjaciół ściśnie dłoń,

f.

1. Przyjaźń kwia-tem drogę ście-le I od troski strze-że skroń.
2. Serce w ser-cu bło-go to-nie Gdy przyjaźni błyśnie skra.
3. Ży-wot spły-nie mu we-so-ły Jak po rosie śpiew przez błoń.

Umiarkowanie.

40. W górach.

F. Haendel.

mf.

1. Kto raz się wzniósł na szczyty i czołem sięgnął chmur, Ten
2. Tu z dolin nie do-chodzi sza-re-go ży-cia gwar, Tu
3. Hej! nigdzie tej swobo-dy nie do-znasz jako tu, Gdy

mf.

1. wiecznie tęsknić bę-dzie do nie-bo-tycznych gór. Bo
2. rwące grzmią po-to-ki kaska-da szumi, jar, Lub
3. śnieżne goniąc wierchy po srebrnym stąpasz mchu, I

1. miło jemu no-cą być bliżej świetnych gwiazd Dniem dzikie gonić
2. czasem się łoskotem ob- sunie skalny złam I lecąc na prze-
3. radbyś na wyżynie dwa razy życiem żyć, By z orłem pójść w za-

1. ko-zy i or-lich szukać gniazd.
2. paście u- śpio- ny budzi grom.
3. wody i jeszcze wy-żej być.

41. Tęsknota

Mel. lud. szwedzka.

p f

1. Czy pójdę tu, czy pój-dę tam, o-braz mych gór
2. Tak rzewnie gra, smętny jej ton, bo tęskno mi
3. Śród obcych tu ja obcy sam, wciąż w sercu żal

1. wciąż w duszy mam. – Głos mej li- gawki roz-le - ga się
2. do moich stron. Do tych sme- reków, do lu- dzi i
3. i prośbę mam: Łaskę o Boże przed śmiercią mi

1. w dal, o, niech dole- ci do moich hal. — Głos mej li- hal.
2. chat, dobrze znajo-mych z dziecięcych lat. — Do tych sme- lat.
3. daj, niech ujrzę jeszcze mój górski kraj. – Ła-skę o - kraj.

42. Polonez góralski.

Tempo polonera. — Ant. Langer.

mf. Hej, gó- ra - lu, wi- cher szu - mi, śnieżna hala do gór wzywa

mf. Hej, góralu, wi - cher szumi, śnie - żna hala do gór wzywa

Wiatr z półno-cy z to-bą goni Twoją gunkę wiatr po-kry-wa,

wiatr z północy

p

Tam na górach, tam twe życie wśród juchasów i gó-ra-li,

p Hej, hej ——— hej, hej Hej, hej hej, hej

f

I mo

Tu cię żałość du-si skrycie Tam twe serce bo-leść spa-li

hej, hej! hej, hej, f

II do

spa-li. Hej, gó-ra-lu wi-cher szumi, śnieżna hala do gór

Hej, gó-ra-lu wi— cher szumi śnie —— żna ha-la

wzy - wa. Wiatr z pół-no- cy z to - bą go - ni, Twoją gurkę wiatr po-

do gór wzywa

1. kry - wa.

2 Finale — Lento — *f*

Trio

krywa, hej na gó - rach hej, hej

hej na górach, hej, hej.

Trio

Więc na gó - ry

wiatr cię wo - ła do swej ma-tki do ro - dzi - ny, do przy - ja - ciół

mi - łych Ko - ła, Któ - rzy tę - sknią z Twej przy - czy - ny, w gó - rach sto -

mi - ła cha - ła, Tam nie - brak zna - jo - mych twa - rzy, zie - mia tam bo -

ga - ta w plo - ny, wszystko tam o to - bie gwa - rzy.

Da Capo al Fine.

Umiarkowanie.

43. Za chlebem.

1. Gó - ra - lu, czy ci nie żal od - cho - dzić od stron oj - czy - stych? Świer-
2. Gó - ral na gó - ry spo - ziera i łzy rę - ka - wem o - cie - ra: I
3. Gó - ra - lu, wróć się do hal! W cha - łach zo - sta - li oj - co - wie; Gdy
4. A gó - ral jak dziecko płacze: Mo - że już ich nie zo - ba - czę! I
5. Gó - ra - lu, żal mi cię, żal! I poszedł z grabka - mi, z ko - są; I

mf

1. ko-wych la-sów i hal I tych po-to-ków przej-rzystych?
2. gó-ry po-rzu-cić trzeba Dla chle-ba, pa-nie, dla chle-ba!
3. pój-dziesz od nich hen w dal, Cóż z ni-mi bę-dzie? ach, Kto wie!
4. starych po-rzu-cić trzeba Dla chle-ba, pa-nie, dla chle-ba!
5. poszedł z gór swo-ich w dal... W guń-ce star-ga-nej szedł bo-so....

1-5. Gó-

ra-lu, czy ci nie żal? *pp* Gó-ra-lu, wróć śię do hal! *mf* Gó-

ra-lu, czy ci nie żal? *f* Gó-ra-lu, *rit.* wróć śię do hal!

44. Szumią fale modrej Wisły.

Andante.

mf

1. Szu-mią fa-le modrej Wi-sły, przebie-ga — jąc polski kraj, Choć nam
2. A nad Wi-słą dziewczę śpie-wa, pta-szę nu— ci razem z nią, Księżyc

1. wol-ność, szczęście prysły, choć nam ziem — ski zni-knął raj.
2. z gó-ry świa-tło zle-wa o-ko jej się zwil-ża łzą.

mf — cresc.

1. O-na szu — mi, o-na pły-nie, przy-po-mi — na szczęsny
2. On w Sy-bi — ru kraj pozwa-ny, w minach ję — czy cier-pi

cresc.

1. O-na szu-mi, o-na pły-nie, przypo-mi-na
2. On w Sy-bi-ru kraj po-zwa-ny, w minach ję-czy

1. czas. I Kraj nigdy nie za-gi-nie, pó-ki o — na rzeźwi nas.
2. zło. Boże dręczą go ty-ra-ny, Boże, Bo — że, o-cal go!

45. Lipo nasza, lipo.

Moderato. Pieśń ludowa.

1–3. Li-po na-sza li-po, li-po na-sza li-po { Jaka śli-czna sto-isz / Jakież cu-dne wo-nie / W liściach twych zie-lo-nych

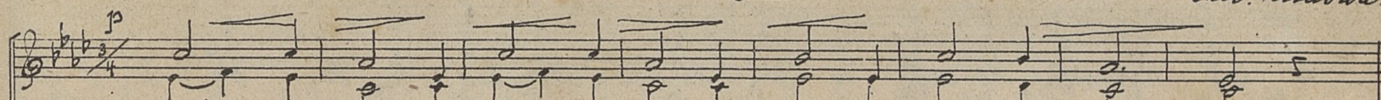
1. Ty twym won-nym kwiatem Nasz sad z każdym la-tem No-wą kra-są stro-isz.
2. Sie-ją kwia-ty two-je; A pszczółe-czek ro-je Ma-ją miód w ich ło-nie.
3. Ptak swe nu-ci pieśni Człek czas mi-le prześni O chwi-lach mi-nio-nych.

mf rit.

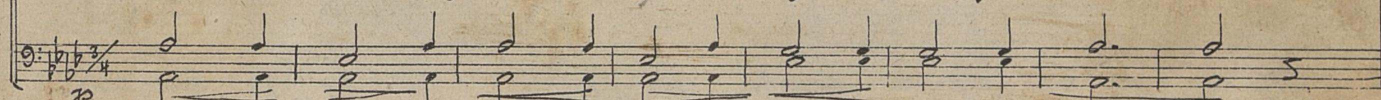
Jan Kubisz.

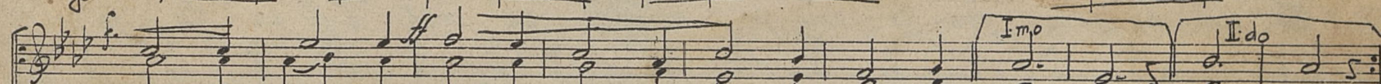
46. Nad Olzą.

Mel. ludowa.

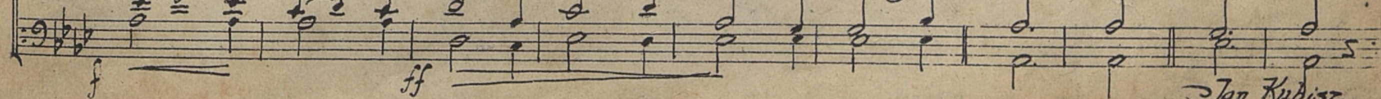


1. Płyniesz Ol- zo po do- li- nie, Pły- niesz jak przed la- ty;
2. A twe wo- dy w swo-im bie-gu Się nie za- mą- ci- ły;
3. A - le lu-dzie w swo-jem ży-ciu zmie-ni- li się bar- dzo:
4. I dąb z dę-bem na twym brzegu Jak szu-miał tak szu- mi;
5. Na twym brze-gu dawnym śpiewem Sło-wik się od- zy- wa,
6. W świę-tej zie-mi cha- na-nej-skiej Rze-ka Jor-dan pły- nie,
7. Więc z mo-dli- twą u- klę-kną- tem W po-ko-rze przed Pa- nem!





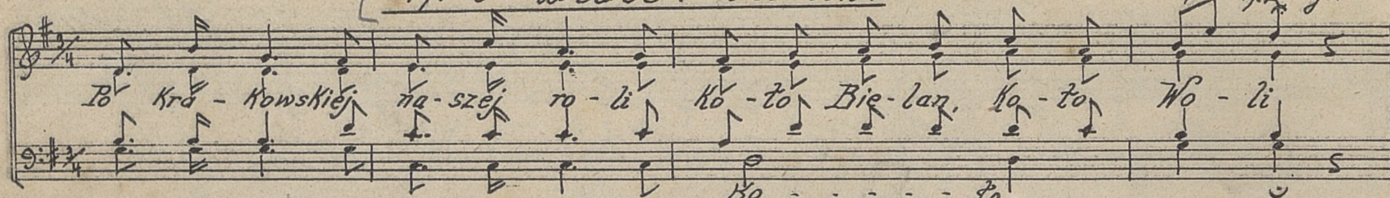
1. Ta- kie sa- me na twym brze-gu kwi- tną wio- sną kwia- ty. kwia- ty.
2. Two- je krople lśnią się w słońcu, Jak się dawniej lśniły. lśni- ły.
3. Zwy-cza- ja- mi, mo-wą przodków Ledwie że nie gar- dzą. gar- dzą.
4. Lecz wnuk sta-rą mo-wę dziadów Ledwie że ro- zu- mie. zu- mie.
5. A dziś ślą-skie na-sze pieśni Ledwie że kto śpie- wa. śpie- wa.
6. W je-go wo-dach I-zra-e- la Lud brał o- czy-szcze-nie. szcze-nie.
7. Byś się sta- ła Ol- zo ta- kim I dla nas Jor- da- nem! da- nem!

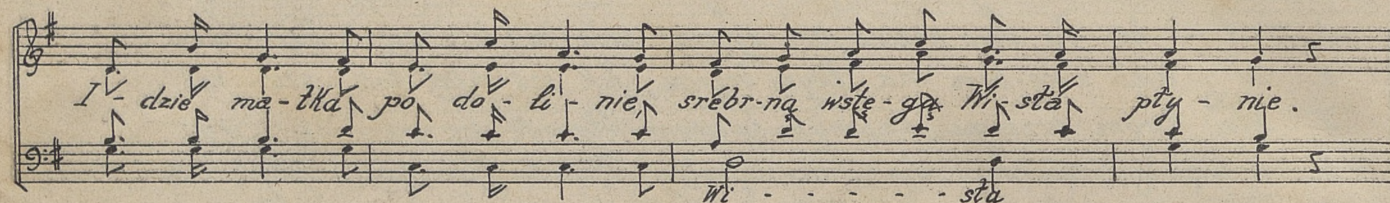


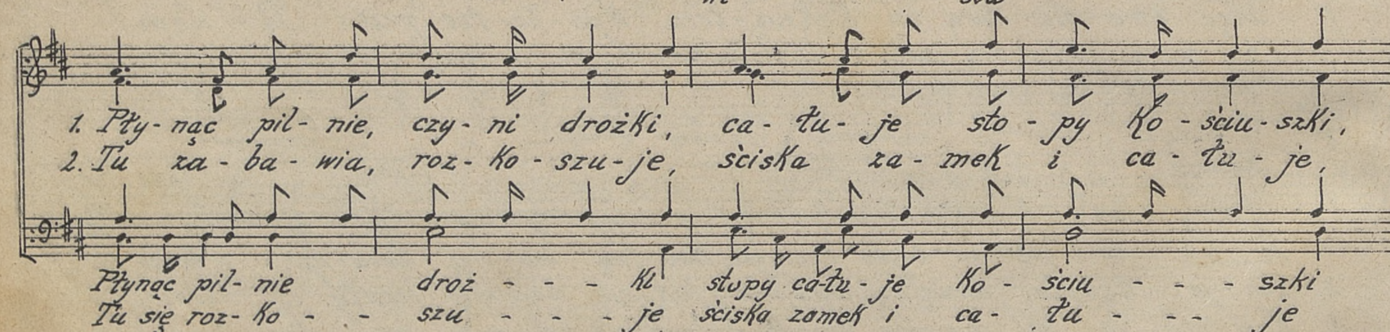
Jan Kubisz.
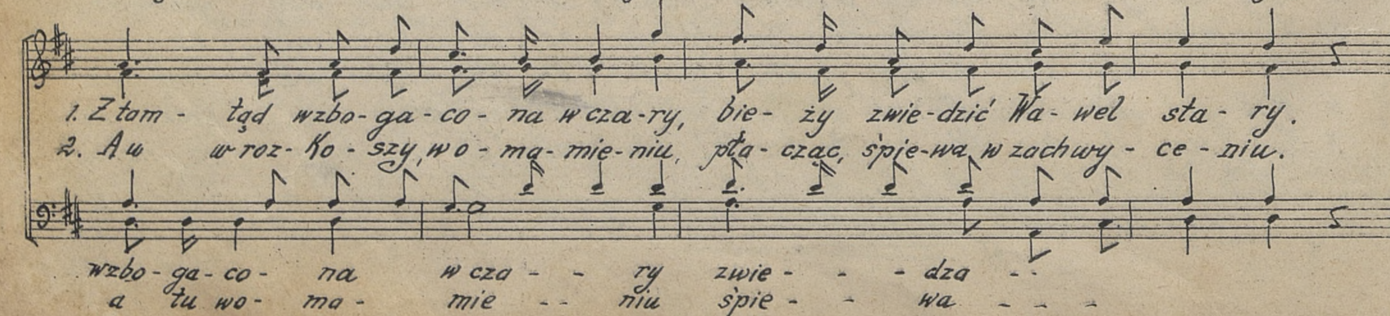
47. O Wiśle. Polonez.

A. Langer.









Z gór do cie-bie dzia-dziu dro-gi bie-gnę u-ca-ło-wać no-gi,

u - - ca-ło-wać no-gi

Fine.

Jakże bło-go wi-dzieć cie-bie Tu w Kra-kowskiej zło-tej gle-bie.

tu wzło- ci- stej

Trio.

Oj-cze proszę cię ze łza-mi, pie-czę miej, o miej nad na-mi, spraw, by zło-na

twe-go si-ła wnukom mi-łość żar wró-ci-ła. Ej! Wi-sło na-sza,

wnu- - kom żar

dro - ga ma - tko, rze - ko la - sza, Kto cie - bie słu - cha, w sercu ro - dzi mu się

dro - - ga rze - ko

skru - cha, Bo tak mó - wisz rzewnie, że cię każdy poj - mie pewnie

Każ - dy

I wnet bratnie złości dla twej po - rzu - ci mi - ło - ści

48. Wisła, nasza Wisła.

Umiarkow.

mf.

1. Wi - sła na - sza Wi - sła, Wi - sła polska rzeka: W Ba - ra - niej się ro - dzi,
2. Słodko żyć w tym kra - ju, nad Wi - sły brze - ga - mi I czuć ser - cem, du - szą,
3. Wawel nad nią sta - ry, du - ma o prze - szło - ści, On pieści i cho - wa

1. do mo - rza u - cie - ka, Z Ba - ra - niej się ro - dzi do mo - rza u - cie - ka.
2. żeśmy Po - la - ka - mi. I czuć ser - cem, du - szą, żeśmy Po - la - ka - mi.
3. Kró - lów szczątki, kości. On pieści i cho - wa Królów szczątki, ko - ści.

rit. rit.

49. Jest kraina.

Andante. Ułożył: P. Nowoczek.

p

1. Jest kra - i - na, w tej kra - i - nie, kę - dy dziel - ny ży - je lud, Sta - ra
2. Gdy na wiosnę prysną lo - dy I za - błyśnie piękny maj, Wnet roz -
3. Z nurtem Wi - sły mkną ga - la - ry, O - mi - ja - jąc z da - la ląd, Al - bo
4. W nurtach nie - bo się prze - zie - ra, I na fa - lach słońce lśni, A śli -

1. Wi - sła z dawna płynie, Naj - piękniej - sza z naszych wód, Sta - ra
2. to - czy swo - je wo - dy I ob - le - wa lu - by kraj, Wnet roz -
3. sta - tek si - łą pa - ry łamie szpar - ko bystry prąd. Al - bo
4. sa - ków śpiewka szczera O prześli - cznej Wiśle brzmi, A śli

trochę woln. tempo

1. Wisła zdawna płynie, Najpiękniejsza znaszych wód.
2. toczy swoje wody J oblewa luby Kraj.
3. statek siłą pary żamie szpar-Ko bystry prąd.
4. saKów śpiewka szczera O prześlicznej Wiśle brzmi.

La, la,

la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la,

la, la, la, la, la, la, la, la, la,

trochę zwalniać

więcej zwalniać

la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la.

la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la.

50. Dumka.

Andantino. St. Moniuszko.

1. Tam na górze jawor stoi, jawor zielonienki. Ginie Kozak
2. Przyszła matka, przyszła matka, przyszła matulenka, Obróciła

mf

1. w cu-dzej stro-nie, Ko-zak mło-dziu-sień-ki. „Gi-nę, gi-nę w cudzej stronie,
2. bia-łe li-ca prze-ciw sy-na-len-ka. „O-tóż wi-dzisz, mój sy-neczku,

mf

rit. mf Lento p

1. śmierć mu o-czy tu-li, Pro-szę cie-bie, mo-ja mi-ła, do-nieś to ma-
2. mo-je dro-gie dzie-cię, Nie słu-cha-łeś oj-ca, ma-tki, ta-kież two-je

rit. mf. p

mf rall. Lento dim.

1. tu-li, Pro-szę cie-bie, mo-ja mi-ła do-nieś to ma-tu-li.
2. ży-cie, Nie-słu-cha-łeś oj-ca, ma-tki, ta-kież two-je ży-cie.

mf. p p Lento dim.

Allegro. Chór.

51. Przylecieli sokołowie.

St. Moniuszko.

sf

1. Przy-le-cie-li so-ko-ło-wie pod wi-śnio-wy sad! Na-mawia-li
2. Przy-je-cha-ły pa-ny swa-ty pod no-wiu-chny dwór! Na-ma-wia-li

sf.

rall. f

1. Ku- Ku- łecz- kę le- cieć z so- bą w świat — Na- ma- wia- li

2. je- chać z so- bą do- rodniej- szą z cór, — Na- ma- wia- li

f rall.

lento

Solo. dolce piu lento.

ppp p rz. Ra- da- bym po- le- cieć z wa- mi

1. Ku- Ku- łeczkę le- cieć z so- bą w świat!
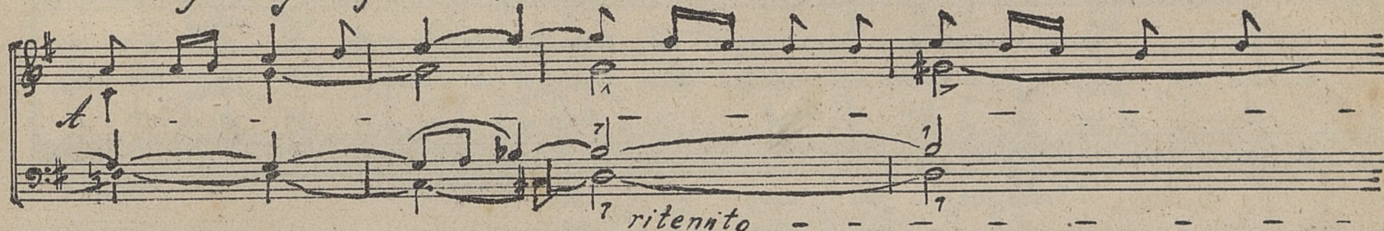
2. je- chać z so- bą do- rodniejszą z cór! ppp. A - - - - - - - - -

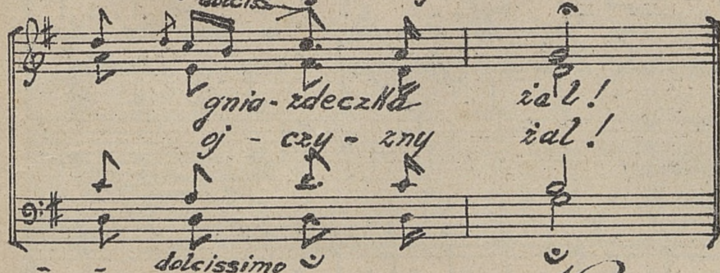
lento ppp più lento

1. Lecz mnie sa- du zie- lo- ne- go

choć w naj- większą dal, 2. Lecz mnie ma- tki, sióstr i bra- ci

A — — — — — — — — — — —

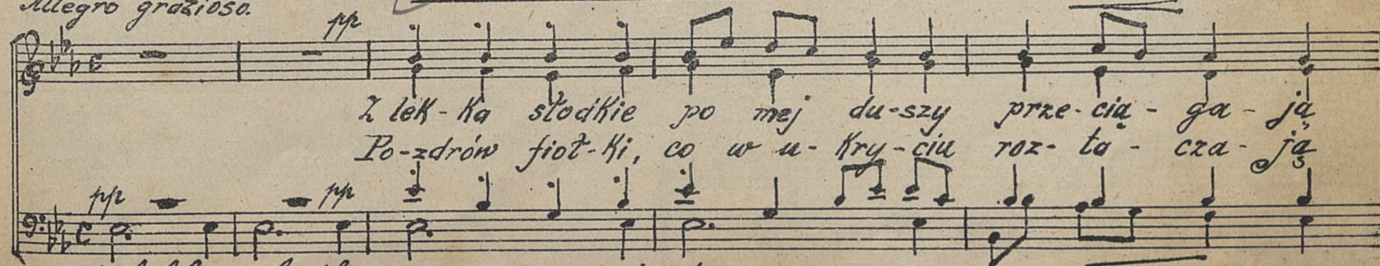




52. Nowa wiosna.

L. S.

Allegro grazioso.



pp

1. ło - ny, dźwięcz wio-sen-na piosn- Ko ma- ła, dźwięcz wda- le - Kie stro - ny.
2. wo - nie i wio-sen-ne wdzię - Ki swe-mi o - zda - bia - ją bło - nie.

pp dźwięcz pio- sen - - Ko
i wio- sen - - ne

p

1. Gdzie jest Kwia- tów świe-żych tam, zdą- żaj po- ta-jemnie, a gdy ró- żę
2. Gdy nie-śmia- łe uj- rzysz tam w cie-niu traw zie- lo-nych czu-le, słodKo,

p

p

1. uj - rzysz tam, pozdrów ją o - de- mnie, a gdy ró- żę uj- rzysz tam
2. szepnij im, żem za- tę- sknił do nich, czu-le, słodKo szepnij im,

p gdy je uj - - rzysz
czu - le szep - - nij

1. pozdrów ją o- de- mnie.
2. że za- tę- sknił do nich.

Umiarkowanie.

53. Noc majowa.

M. Kotarbiński.

pp

1. W ci - chy wie - czór, w noc ma - jo - wą wdal po ro - sie piosn - ka
2. Pieśń po - ry - wa wi - cher mło - dy nad do - li - nę, po - nad

1. drga, ser - ce sły - - szy każde sło - wo, każdą nutkę do - brze
2. jar, - w fa - le ma - ci sen - ne z wo - dy, w bór drze - mią - cy nie - sie

mf

f

pp

rall.

1. zna - zawsze nam na no - wo ko - i du - szę ci - sza ta.
2. gwar - ko - na wdzięk po - go - dy, ci - chej pieśni milknie czar.

54. Pieśń nocna.

Andantino.

F. Chwatal.

p

f

1-2. No - cy ma, jak pię - knaś ty!
1. Roz po - star - łaś swo - je
2. Po - ka - zu - jesz w snach u -

1. cie- nie po nad po- la, łą - ki, knie-je, . Ka- żesz spo- cząć
2. ro-czych lepszą do-lę, le - psze świa- ty, o- by ca- łe

1. w słodkim śnie zmę - czo- ne- mu z dziennych prac, Ka- żesz spocząć
2. ży - cie to ta - kim bło - gim prze-żyć snem, Ka-żesz spo-cząć

1. w słodkim śnie, zmę - czo- ne- mu z dziennych prac.
2. w słodkim śnie, ta - kim bło - gim prze- żyć snem.

Allegretto pastorale. Z. Noskowski.

55. W lesie.

1. Za- wi - tał nam dzio- nek i po- godny czas, pójdzie - my, pój-
2. A ty czar- ny le - sie a ty le- sie nasz, a skąd- że ty
3. U- de- rzy - ły deszcze przyszło słon- ko wraz, za- ro- dzi - ła

1. dzie- my na ja - go - dy w las - Na ja - go - dy, na ma - li - ny,
2. ty - le tych ja - gó - dek masz ? J po - ziom - ki i ma - li - ny
3. zie - mia w do - bry, bło - gi czas. - Te ja - go - dy, te ma - li - ny,

1. na ja - go - dy -
2. tych ja - go - dek -
3. wdobry, bło - gi -

1. na czar - nia - we te je - ży - ny, Pój - dziem, pój - dziem w las!
2. i czer - ni - ce i je - ży - ny, A skąd - że je masz ? -
3. te czer - ni - ce, te je - ży - ny, W do - bry, bło - gi czas! -

1. Pój - dziem, pój - dziem w las!
2. A skąd - że je masz ?
3. W do - bry, bło - gi czas.

56. A za lasem krówki moje.

Solo.
1. A za la-sem krówki mo-je za la-sem - A mam ci ja
2. A wyj-mę ja fu-ja-reczkę bę-dę grać - A bę-dę się
3. A ja wezmę na fu-jar-ce wy-gry-wać - Bę-dą mi się

Andante.

p mm - mm - - - - - - - - - -

pp 1. za la-sem
2. bę-dę grać mm - - -
3. wy-gry-wać

1. fu-ja-re-czkę za pa-sem. -
2. mo-je krówki do dom brać. -
3. mo-je krówki od-zy-wać. -

Vivo. mf

mm - - - echo: pp za pasem. - 1. A wy-mę ja fu-ja-reczkę
do-dom brać 2. Jak ja na mej fu-ja-reczce
od-zywać 3. A w lesi się się mo-je krówki

mf

1. z za la - sa — Solo: 1. Wyj - dą, wyj - dą mo - je krówki z za la - sa -
2. za - gra - je — ritard. 2. U - sły - szą mnie mo - je krówki, o - sta - je...
3. w le - sie są — 3. Nie pój - dzie tam ko - cha - neczka, mu - szę sam. pp rit.

1. z za pa - sa, z za - pa - sa,
2. za - gra - ję, za - gra - ję, mm — — — — — — —
3. w lesie są, w le - sie są,

pp 1. z za - la - sa.
2. o - sta - ję...
3. mu - szę sam.

57. Nad wodą wieczorną porze.

Śpiewnie. Mel. lud. śl. K. Ht.

1. Nad wo - dą wie - czornej po - rze za gą - skami chodziła, Dziewczyna śli-
2. Czy to zniesie mo - ja du - sza, że - bym temu sprzyjała, Który właśnie
3. Jam się w wolności ro - dzi - ła, choć nie znałam swej matki; Komu sprzyjam

1. czna jak zo - rza, tak swe gąski wa - bi - ła:
2. mię przymu - sza, że - bym ja go ko - cha - ła: „Pójdźcie, pójdźcie
3. temum mi - ła, nie zwiodą mię do - statki:

Pójdźcie, pójdźcie gąski

gąski mo-je, pójdźcie, pójdźcie do do-mu, Niech wam powiem
mo - je do do - - mu.

troski mo-je, nie powiedz-cie ni-ko-mu.

58. U naszego pana.

St. Joniuszko.

dwór — plenny ży — ta zbiór
lot — dziatki bie — gą w przód

Moderato.

mf.

1. U naszego pana piękny biały dwór, plen-ny ży - - - ta zbiór
2. Ponad jego dworem sokół wznosi lot, dziatki bie - - - gą w przód

U naszego pa-na plenny ży-ta zbiór,
Chodzimy po dworze dziatki bie-gą w przód

mf

plen - - ny ży - ta zbiór pełen
dzia - tki bie - gą w przód, dziatki

kryt a gość - - - - u
piękny maj - - - - tak

Pełen je-go spi-chlerz, gą-tą nową kryt a i gość u
Dziatki je-go kwi-tną ja-ko piękny maj, tak szczęśli-wi

a i gość u
tak szczę-śli-wi

spichlerz gątą gą-tą nową kryt a i gość u
kwitną jako ja-ko piękny maj, tak szczę-śli - wi

nie - go
żyć nam

nie - go zawsze we-sół, syt.
żyć nam zawsze Bo-że daj.

nie-go za —
żyć nam za —

nie - go zawsze we-soł, syt.
żyć nam zawsze Bo-że daj.

59. Sam jeden.

Powoli. Koschat-Jansen.

pp

1. Sam je-den, sam jeden, na ca- ły ten świat, jak kamień, co
2. Pod lasem mo-gi-ła, śród kwiecia i mchu, Kasień-ka zło-

pp

cresc.

1. trafem, przy dro-dze gdzieś padł; - w tym krzy-żu pod lasem, u-
2. ży-ła głó-weczkę do snu, - przechodząc co ra-no, od-

cresc.

f

1. cieczkę ja mam, bo dobrze choć czasem po- płakać mi
2. wie-dzam ją tam, i bardziej za-łu-ję, żem bez niej tu

f

cresc. f pp

1. tam, bo dobrze choć czasem, po- pła-kać mi tam.
2. sam, i bardziej za-łu-ję, żem bez niej tu sam.

cresc. f pp

60. Świtezianka.

Andante.

1. Ja-kiż to chłopiec piękny i mło-dy, jakaż to o-bok dzie-
2. Każdą noc prawie, o jednej po- rze, pod tym się widzą mo-
3. Powiedz mi piękna, luba dziewczyno, na co nam te ta-jem-

1. wi - ca, Brze-ga-mi si-nej Świ-te-zi wo-dy I-dą przy
2. drzewiem. Mło-dy jest strzelcem w tutej-szym bo-rze; A kto dzie-
3. ni - ce? Ja-ką przy-biegłaś do mnie dro-ży-ną? Gdzie dom twój

1. świetle księ-ży-ca? O-na mu z ko-sza da-je ma-
2. czy-na? ja nie-wiem. Skąd przyszła? dar-mo śle-dzić kto
3. gdzie są ro-dzi-ce? Mi-nę-ło la-to, z żółkną-ły

1. li - ny, A on jej kwiatki do wian - ka, Pewnie ko-chankiem
2. pragnie, Gdzie uszła? nikt jej nie zba - da. Jak mokry jaskier,
3. liścia, I dżdżysta nadcho - dzi po - ra: Zawsze mam czekać

1. jest tej dziewczy - ny, pewnie to je - go ko - chan - ka.
2. wschodzi na bagnie, Jak ognik nocny prze - pa - da.
3. two - je - go przyjścia, Na dzikich brzegach je - zio - ra.

Andante.

61. Ludzie mówią, żem szczęśliwy.

Mel. ludowa.

1. Lu - dzie mówią, żem szczęśli - wy, Ja się z tego śmie - ję! Bo nie wiedzą,
2. Ja się rodził nieszczęśli - wy I nieszczęsny zgi - nę! Bom ja ujrzał

mf.

1. jak ja często też stru-mienie le-ję. Płyną mo-je dni za dniami,
2. ten świat cudny W nieszczęsną go-dzi-nę! Bo-że z niebios wysokiego

mf.

p

1. La-ta za la-ta — — mi, A ja szczęścia nie znalazłem
2. skróć to mo-je ży — cie Dodaj temu, co szczęśliwszy

ta- mi
ży - cie.

1. Żal mi też za wa-mi!
2. Niźli ja na świe-cie!

62. Pije Kuba.

Żywo. mf. Mel. lud.

1. Pi-je Ku-ba do Ja-kó-ba, Ja-kób do Mi-cha-ła, Wi-wat ty,
2. Pi-li na-si pradzia-do-wie, nie by-li pi-ja-cy, Byli mężni

mf

f

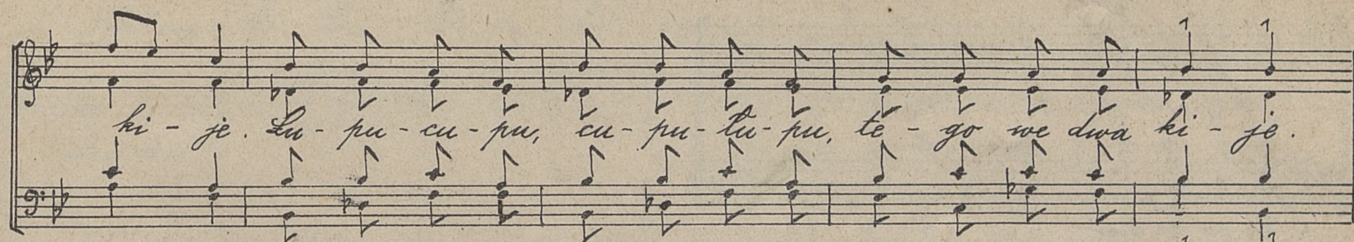
1. Wi-wat ja, Kom-pa-ni-a ca-ła! } 1-2. A kto nie wy- pi - je,
2. pra-co- wici Bądźmyż i my ta-cy. }

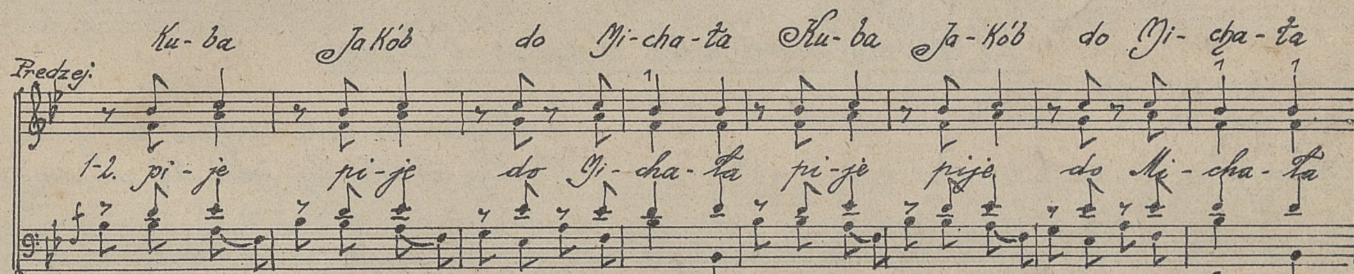
te - go we dwa ki - je, Łu - pu - cu - pu, cu - pu - łu - pu, te - go we dwa

Powoli *p*

ki - je 1. Pi - je Ku - ba do Ja - kóba, Ja - kób do Mi - chała } Pi - je Kuba
2. Pi - li nasi pradziadowie, Nie by - li pi - ja - cy } Pi - li nasi

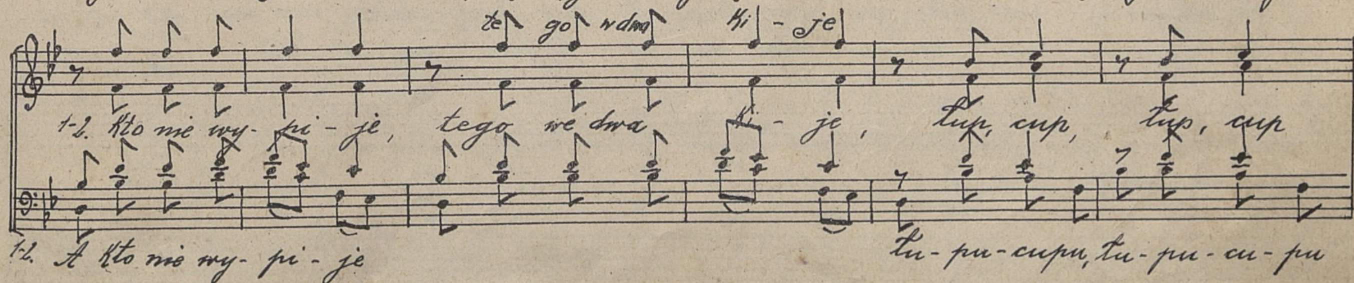
1. do Ja - kó - ba, Jakób do Mi - cha - ła } 1-2. A kto nie - wy - pi - je, tego we dwa
2. pradziado - wie, Nie by - li pi - ja - cy }

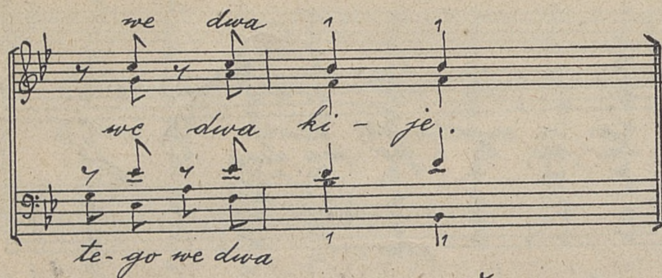




1. { Pi - je Ku - ba do Ja - kó - ba Jakób do Mi - chała, Pi - je Ku - ba do Ja - kóba Jakób do Mi - cha - ła,
Wiwat ty, wiwat ja, Kompani - a ca - ła, Wiwat ty, wi - wat ja, Kompania ca - ła,

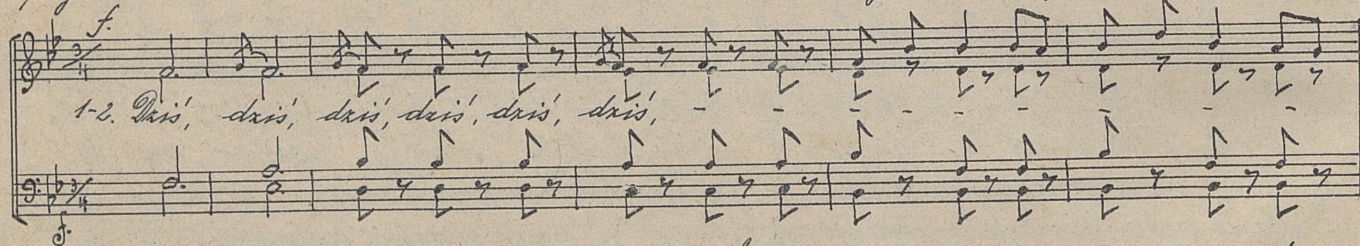
2. { Pi - li na - si pradziadowie, nie byli pi - ja - cy, Pi - li na - si pradziadowie, nie byli pi - ja - cy,
By - li mężni, praco - wici, bądźmyż my i ta - cy, Byli mężni, pracowici, bądźmyż my i ta - cy.



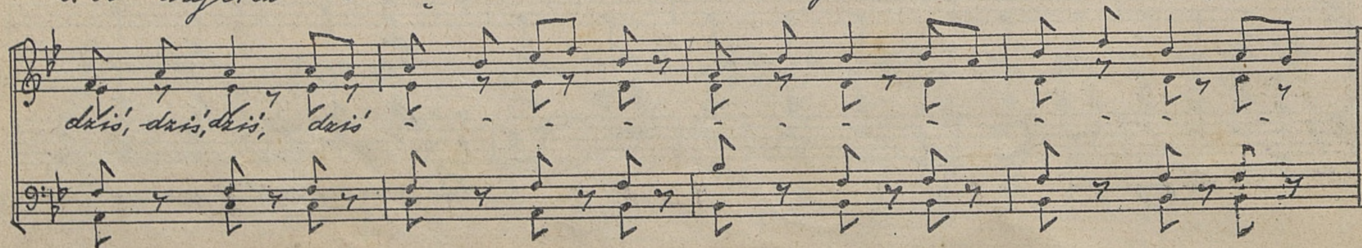


63. Podkóweczki dajcie ognia.

1. Podkó- we- czki dajcie o- gnia,
2. Hej-że da- lej do Ma- zu- ra,



1. Bo dziewczy- na te- go go-dna, A czy go- dna, czy nie go-dna
2. Po- dajcież mi rę- ce któ-ra, Po- dajcież mi o- bie rę- ce



1. Podkó- weczki daj- cie o- gnia.
2. Niech się w ko- ło raz wy- krę - cę.

f

dziś, dziś, - - - - - - 1. Nu- że ży- wo, nu- żej da- lej
2. Hoc, hoc, hachoc na- o- ko- ło,

1. wykrzesa- li, nuże ży- wo, nuże dalej!
2. rozhu- la- li hopa ho- pa hopa dalej!

1. Bo podkówki są ze sta- li Byśmy o- gnia skrzesali - li, hej! ży- wo, hej! dalej!
2. I obróćwa się we- so- ło Kiedyśwa się hu - la- li, hej! ho- pa! hej! dalej!

64. Postój piękna gołąbeczko.

Allegretto. St. Moniuszko.

p

1. Po- stój piękna go- łą- be- czko, pogru- chajmy z so- bą. Nie mam czasu,
2. Postój piękna Ma- ry- ne- czko, pomówi- my z sobą. Nie mam czasu

p

1. go-łą-bé-czku, gruchać dzisiaj z to-bą. Za-rzu-ci-li sie-ci na me
2. Franu-leczku, mówić dzisiaj z to-bą. War-kocz rozpla-ta-li, pła-czu

sf p

1. ma-łe dzie-ci wczoraj-sze-go dnia, za-rzu-ci-li sieci wczo-raj,
2. mi za-da-li wczoraj-sze-go dnia, płaczu mi za-da-li wczo-raj,

sf p

pp

1. sze-go dnia - Za-rzu-ci-li sie-ci na me małe dzie-ci
2. sze-go dnia! - War-kocz rozpla-ta-li, płaczu mi za-da-li

pp

f p rall.

1. wczoraj-sze-go dnia, rzu-ci-li sie-ci na me dzieci wczo-raj-
2. wczo-raj-sze-go dnia, i płacz za-da-li, płacz za-da-li wczo-raj-

f p rall.

pp

1. sze - go

2. sze - go a tempo dnia

pp a tempo

65. Barkarola.

A. Münchheimer.

Allegrello. f

wód

Patrz na cudny

Da - lej na morze, na morze, na kryształ wód, na morze, hej, na kryształ wód. Patrz na cu dny

f

ah,

gród, na cu - dny gród

dol.

gród, na cu - dny gród

Już słońce wsta - ło

p

patrz na cudny gród, patrz na cu - dny, cudny gród. -

dol.

i słodki wiew nie - sie, nie - sie ran - ny śpiew, Le - ciu - chna gon -

do - la mi - le się ko - ły - - - - - - - -

- sze Ledwie zmarszczy ci - - szę fal.

poco rall.

Ledwie zmarszczy ci - szę la - zu - rowych fal, lotem biegnąc na cu - dny gród.

Da - lej na mo - rze, na kryształ wód, patrz na cu - dny, cu - dny gród.

rall. a tempo leggiero

Da-lej na mo-rze

Da-lej na mo-rze! Da-lej na mo-rze na Kryształ

f rall.

Na mo-rze

f rall. mf I mo II da

wód, patrz na Kryształ wód — na cudny gród. gród.

rall.

66. A pamiętasz?

Wesoło. Pieśń ludowa.

pp

1. A pa-miętasz Ka-siu mi-ła Jak ci matka czapkę szy-ła,
2. Su-kie-neczkę choć i krótka I czapeczkę dla wy-go-dy
3. Na pierwszej się ro-bi dołek A ma-tu-sia pieści, chu-cha,

pp

1. Matka dobra, matka ci-cha, Ob-szy-wa to i o-py-cha,
2. A pod pierwszą wiąże bródką Bo dzie-ci-na ma dwie brody,
3. I na-zy-wa to ja-nio-łem Nie ja-mio-łek a dzie-wu-cha.

1. Matka do-bra, matka ci-cha Ob-szywa to i o-py-cha.
2. A pod pierwszą wiąże bródką Bo dzie-ci-na ma dwie brody.
3. I na-zy-wa to janio-łem Nie ja-mio-łek a dzie-wucha.

67. Leć głosie po rosie.

Vivace. Piosnka ludowa.

1. Leć głosie po ro-sie prosto ku trakto-wi, powiedz dobry wieczór
2. Widzę ja zda-le-ka si-we-go ko-ni-ka, kochanek mój jedzie,

1. me- mu ko- chan- ko- wi. Powiedz: Do- bry wieczór! kłaniaj się
2. serce me przeni- ka. Serce me prze- ni- ka, jak chy- ba

1. o- demnie, za- li on mnie kocha, bo ja go wza- jemnie.
2. ni czy- ję, bę- dę cię ko- cha- ła, pó- ki tylko ży- ję.

68. Kiedy będzie słońce i pogoda.

Mel. lud.

Andantino.

p

1. A gdy przyjdzie słońce i po- go- da, słońce i po- go- da,
2. Bę- dziemy se fi- to- łe- cki sadzić, fi- jo- łecki sadzić,
3. Bę- dziemy se fi- to- łecki smykać, fi- jo- łecki smykać,

p

poco rit.

1. Pójdziesz Jasiu ze mną do o-gro-da, pójdziesz Jasiu ze mną do o-groda.
2. Będziemy se mój Jasi-niu radzić, bę-dziemy se mój Jasi-niu radzić.
3. Będziemy se ku sobie pomykać, będziemy se ku sobie pomykać.

poco rit.

69. Jaś.

Umiarkowanie.

Mel. ludowa.

Sopr.

1. Już ty o mnie nie pamiętasz Jasiu-lenku mój, Już nie kochasz
2. Płyną lata za la-tami " " " Płyną razem
3. Po-rzu-ciłam ojca, matkę " " " Po-rzu-ciłam
4. Nie będę się żalić w grobie " " " Jak mnie złożą

ppp Ach! Jasiu, ach! Ja - siu mój, Ja - siu, mój sokole ach, so-

mój so-ko-le

Allegro

1. jak ko-chałeś, Jasiu-len-ku mój. Ach — —
2. z memi łzami " " " " " — —
3. własną chatkę " " " " " — —
4. w zimnym grobie " " " " " — —

ko - le mój, Ja - siu mój,

so - ko - le

1. Wiecznie płaczesz, wiecznie szlochasz,
2. Oj to prawda, moja mała
3. Już się żalić nie mam komu
4. Dajże pokój, moja mi-ła,

Ja - siu mój. 1-4. Ach — — Ja - siu mój.

1. dana moja dana dana Mnie tam jedno czy mnie kochasz, dana moja dana.
2. " " " " Dobrześ się już podstarzała " " "
3. " " " " Trzeba było siedzieć w domu " " "
4. " " " " Będziem jeszcze długo żyta " " "

70. Za Niemen het precz!

Z werwą.
Sopran solo.

Chór: wolno z uczuciem

1. kniejszy, kwie-cistszą tam błoń? Kraśniejsze dzie- wo- je
2. twarta i serce me weź, Krwi mojej się na - pij,
3. puszcza pastwisko i żłób, A w polu czer- wo- nym

1. że tak tęsknisz doń.
2. na-pij mo- ich łez.
3. nie - chybny twój grób.

71. Czarna sukienka.

Umiarkowanie.

p

1. Schowaj matko suknie moje, per- ły, wieniec z róż: Jasne szaty
2. Na-ro- dowe nucąc śpiewki, widząc szczęścia świt, Kiedym szyła
3. Gdy liść dębu, wawru kwiaty, dał nam zerwać los, Bratam perły

p

Żywo.

1. świetne stroje, to nie dla mnie już. Niegdyś jam stroje, róże lu- bi- ła,
2. chorą- giewki do u- łańskich dzid, W ten czas mnie kryła szata godowa.
3. drogie szaty i trefi- łam włos. Lecz gdy nas zdrady wrogom sprzedały,

p

1. Gdy nam nadzie- i wy- tryskał zdrój, Lecz gdy do grobu Polska wstąpiła
2. Lecz gdy wśród bitwy zginął brat mój, Kulą przeszyty w polach Grochowa-
3. Gdy zaległ Polskę najeźdźców rój, Gdy w więzach ję- czy naród nasz cały-

pp Powoli

1-3. Je- den mi tylko przysto- i strój: Czar- na su- kien- ka!

pp Powoli

72. Prządka.

Tempo giusto. — Mel. lud. estońska

p

1. Dzie - weczko, czemuż to smętnie przędziesz nitkę swą, Spójrzyj jak we-
2. I cóż, że przę - dę wciąż, kiedy się nie zjawia mąż, Rok za rokiem

calando — pp

1. so - ły świat, śpiewa ptaszę, pachnie kwiat.
2. mi - ja tak, to nie - dobry dla mnie znak.

3. Prządź, prządź dzieweczko prządź,

cal. — pp

znajdziesz mę - ża pewna bądź, Prządła, lecz da - remno snać,

p

do - tąd mu - si nitkę siać.

73. Poszło dziewczę po wodę.

Allegretto.

1. Poszło dziewczę po wo- dę, Poszło dziewczę za- grodę,
2. Dziewczę rzewnie płaka- ło, I za dzbanem szlochało.
3. Dziewczę dukat nie chciało, I za dzbanem płaka- ło,
4. Dziewczę konia nie chciało, I za dzbanem płakało,
5. Dziewczę wioski nie chciało, I za dzbanem płakało,
6. Dziewczę płakać przesta- ło, W obie rączki klasnęło,

1. Przyszedł pan, rozbił dzban, hm, hm, hm, hm, rozbił dzban.
2. Ja za dzban, dukat dam, " " " " dukat dam.
3. Ja za dzban konia dam, " " " " konia dam.
4. Ja za dzban wioskę dam, " " " " wioskę dam.
5. Ja za dzban siebie dam, " " " " siebie dam.
6. Ja za dzban pana mam, " " " " pana mam.

74. Kalina.

Mel. ludowa.

Allegro mod.

pp — pp — cresc.

1. Czego ka- li- no w dole sto- isz? Cze- go ka- li- no w do- le
2. Że- bym się su- szy nie bo- ja- ła, Żebym się suszy nie bo-
3. Sto- ja- ła bym se na tej gó- rze, Sto- ja- ła bym se na tej
4. A ty ka- li- no rozwi- jaj się, A ty ka- li- no roz- wi-
5. A jużem się już rozmyśli- ła, A jużem się już roz- my-

pp — pp — cresc.

1. sto- isz? Czy ty się le- tniej su- szy bo- isz? Czy ty się
2. ja- ła, To- bym przy do- le nie sto- ja- ła, Tobym przy
3. górze, Równiała bym se ku ja- wo- rze, Równia- ła
4. jaj się, A ty dziewczy- no rozmy- ślaj się. A ty dziew-
5. śli- ła, Oj- ca i matkę od- stą- pi- ła, Oj- ca i

1. le- tnej su- szy bo- isz?
2. do- le ni sto- ja- ła.
3. bym se ku ja- wo- rze.
4. czy- no roz- my- ślaj się.
5. ma- tkę od- stą- pi- ła.

Tempo mazurka.

75. Hej, chłopaki!

Mel. lud. K. H.

1. Chłopa- ki, chłopa- ki, co wy to ro- bi- cie?
2. Wy- so- ki zameczek, jeszcze wyższa ska- ła,
3. Nie pójdę ja za mąż tego ro- ku jeszcze,
4. Z tam tej stro- ny Wisły, ką- pa- ła się wro- na,
5. Piękny ś ty chłopczyno, grzeczny i we- so- ły,
6. Nie przebie- raj, panno, żebyś nie prze- bra- ła,
7. Już bym ja się dawno, już bym się wy- da- ła,

1-7. Hej, hej, hej, hej!

f

ff p

1. Panny się sta - rze - ją, wy się nie że - ni - cie, -
2. Powiedz mi Mary - siu, czy mnie będziesz chciała?
3. Nie ma chłopców mądrych, a głupie - go nie chcę.
4. Kiedyś mnie nie chciała siedzieć so - bie doma.
5. A - le ma - ło umiesz, chodź jeszcze do szkoły.
6. Żebyś za ka - narka wróbla nie dostała.
7. Żebym na cię, Jasiu, nie była cze - ka - ła.

oj - da - na, oj - da - na,

ff p

pp

1-7. oj - da - na oj - da - na,
oj - da-na da-na oj - da - na, oj - da na, dana, oj - da - na, oj - da - na,

pp Oj dana, dana

ff

1-7. oj - da - na, oj - da - na!

ff

76. O joj, joj.

Mel. ludowa.
J. Gall.

Vivo.

p

O joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj,

1. Jakże mi się ma-cie młyna-rzu Mar-ci-nie? Oj! czy mi nie ze-mli-cie pse-ni-ckę we młynie
2. Jeśli ze-chces na-raz mogę ze-mleć zaraz, A jak ze-chces py-tło-wać, mu-sę za-fa-sować.
3. Bierze ję za rącke prowa-dzi do pytla, A że na mły-na-rzu, oj, po-pę-ka-ła kitla

O joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj, joj! joj.

Fine

pp

77. Taniec.

Zygm. Noskowski.

Tempo Mazura.

f Chór

Da- lej raźno, da- lej w koło, Dalej wszyscy wraz! Wszak wysko- czyć

i za- śpiewać U- mie każdy z nas, Wszak wy- skoczyć i za- śpie- wać

U- mie każdy z nas. Graj nam skrzypku krako- wiaka A zaś potem

f Solo albo sopr.

Fine

Ku- ja- wiaka I ma- zu- ra graj! Jak się dobrze za- po- ci - my

Chór. cresc.

To polskiego się puści-my, Toż to bę-dzie raj! Hop! sa, sa, sa! Hop! sa, sa, sa,

Hop, hop, hop! Hop, hop, hop!

Da capo al Fine.

18. Skrzypki.

St. Surzyński.

Tempo mazurka.

p

1. Hej skrzypeczki, skrzy-peczki! Lu-bię wasze piosneczki: Jak śpie-wa-cie
2. Ko-chaj skrzypki dzie-ci-no, Miłe dźwięki z nich płyną; Kochaj ser-cem

rit. a tempo mf

1. jak żywe Piosn-ki wdzięczne i tkli-we. Jak się głośno o-zwie-cie
2. i duszą Skrzypki smutek za-głuszą. Gdyś we-so-ły skrzype-czki

rit. mf

1. To aż raźniej na świe- cie, Mo- je skrzypki ko- cha- ne, Ja tu z wami
2. wtórzyć bę- dą piosneczki, A bę- dzie ich bez li- ku, Graj i śpiewaj

mf

1. zo- sta- nę. Bracia, dajcie skrzypeczki, Na- u- czę was piosne- czki
2. chłopczy- ku. Gdy cię troski ob- sią- dą, Skrzypki łezkę do- bę- dą,

ff

1. co mi matka śpiewa- ła, Kiedy skrzypki da - - - - wa- ła.
2. jak za- grają ci ładnie, Smutek z serca o - - - - pa- dnie.

Kie- dy skrzypki da- wa- ła.
Smutek z serca o- pa- dnie.

Nie zbyt prędko.

79. Żaby.

M. Kotarbiński.

kumo, kum ku-mo kum

ku-mo kum kum kumo kum kum

Kum, kum, Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo, kumo, kumo,

kum kumo kumo ku-mo

kum, ku-mo kumo kumo kumo ku

kum, ku-mo ku-mo

kumo kum kumo kum ku- mo ku- mo

kum kum kumo kumo kum kumo kumo kum,

Kum Ku- mo Ku- mo Ku- mo

Ku- mo, Ku-mo Kum, Kumo, Ku-mo

Ku- mo Kum Kumo Kum

kum, kum, kum! Słu- chajcie żaby i- dzie pan. Co? jaki pan? } 1. Ah!
Słu- chajcie żaby umarł pan. Co? ja- ki pan? } 2.

Co?

straszny pan, to pan bocian Ah! pan bo- cian
1. Prędzej, prędzej pod krzewi- nę
2. Tu nas ścigał wszędzie, wszędzie

1. w trawkę, w grządkę, w dół przez błoto, Da- lej umykać, na głę- bi- nę, al- bo gło- wą
2. Dziś go kryje grób zie- lony. Już przera- żać nas nie będzie straszny jego

Ku- mo Kumo Kadeo
ra- de rade rade

1. w muł, oj to to cyt kumo cyt kumo cyt, ku- mo
2. dziób, czerwony. ah kumo ah kumo ah ku- mo

Ku- mo
ra- de
cyt
ah

cyt Ku-mo cyt kumo, kumo - - Ku mo - - -
ah Ku-mo ah kumo ra-de, rade - - rade - - -

cyt
ah Ku-mo

cyt
ah

kumo - - - - sza sza sza ku-mo kum cyt ku-mo
rade - - - - ah ah ah ah ra-de

cyt cyt cyt! I-dzie, i-dzie tuż, tuż, tuż,
kum kum kum! Po si-to-wiu sły-chać śmiech

bystrem o-kiem zerka już ah, kumo, kumo kumo Jak marny ten nasz
bo-cian umarł, bocian zdechł, ah, rade rade rade Już umarł, umarł

cresc.

1. był. Ta- ki du- ży piękny ptak, żeby był żar- tobliwy tak.
2. pan. Wśród je- zio- ra modrych fal, wielki dziś wy- damy bal

cresc. ed accel — pp cyt / f w tan

1. O re- ty, re- ty, rety cyt cyt pp Ku-mo Ku-mo, Ku-mo, Ku-mo Kum.
2. Ah Ku- mo, pójdziem wszystkie w tan w tan f r

pp cyt / f rade

80. Bąk i róża.

Allegro molto (z werwą). W. H. Veit.

Ko- smaty i pę- katy Wyfurknął bąk na krzaki

zum, zum, - - - - - - - - - - - - zum - - -

da- lej w koper- cza- ki do naj- piękniej- szej z róż Jam

sta- ry, a- le ja- ry Gdy z ziemi się po-

zum zum

derwę, Hołd mej winno- ści złóż! zum, zum A róża na to

zum - -

skromnie: Je- że- li się nie my- lę, win-

winniejsze są mo- ty- le

niejsze są mo- ty- le, Bo wy- żej toczą krąg, bo wy- żej to- czą

O-ko O-ko

krąg, o-ko, o- o-ko, o-ko, o-ko. O-ko, nie-do-czekanie,

o-ko zum

Bąk ró- ży nie do- stanie, Jej smak motyl- ko-

zum

wa- nie Bądź zdrów

zum - - - zum - - - - - -

zdrów," po-myślał bąk bądź zdrów, bądź zdrów po-

my - ślał bąk bąk bąk.

81. Skarga

Andante. Mel. śląska K.H.

mf

1. Od łez u-sta-ły o-cze me, A sercem ból i gro-za
2. Z tej naszej biedy, z naszej ćmy Wróg tylko śmie-je się i
3. O hańba wielka, wielki srom! Ob-czyzną nam nasz własny
4. Ach, zmiłuj się, o Pa-nie nasz; Wszak tylko Ty na wie-ki

mf

1. ziwie: Me sy - ny roz - pro - szone są; Ach, któż o - skto - dzi duszę mą.
2. drwi; Jak sęp nas go - ni ze wszech stron. Ach, czy już nasz ma nadejść zgon?
3. dom; Da - ni - nę obcym musim nieść, Chleb łzawy jak tu - ła - cze jeść!
4. trwasz, Ty naszą trawą do - lę zmień, I w jasny nas poprowadź dzień.

Ks. P. S.

82. Przy dworeczku i miasteczku

Umiarkowanie. — Mel. lud. śl.

1. Przy dwo - reczku i miasteczku ma - lo - wany słup, Idzie tam dru - zy - na bo - kiem A dziewczyna śpiesznym krokiem, Na swej matki
2. Tu - taj mo - ja ma - ma le - ży, tu - taj jest jej krzyż. Druga matka ta mnie bi - je, Żoj - cem bardzo dobrze ży - je, Bóg naj - lepiej
3. Dobrze to - bie le - żeć w grobie, bo masz piękny grób, Zrób mi miejsce wedle siebie U - legnę so - bie przy tobie, Zrób mi miejsce
4. Wiosna przyjdzie, kwiatki będą, u - stro - ję ci grób, U - wiję ci ja wianeczek, U - stro - ję ci twój gró - beczek U - stroję ci

1. grób, na swej matki grób.
2. wie, Bóg najlepiej wie.
3. zrób, zrób mi miejsce zrób.
4. grób, ustroję ci grób.

83. Krówki moje krówki.

Umiarkowanie.

Mel. śląska - A. H.

1. Krówki moje, krówki, Już na niebie dzionek, Już świergoce piosnkę Poranny skowronek.
2. Już w las pędzą trzodę Pacholęta hoże, Dalej żeń na rolę Bóg nam dopomoże.
3. Bóg nam dopomoże, A z naszego ziarna Plon obfity zrodzi Nasza ziemia czarna.

rall. pp

Smętnie.

84. Nie chciałam posłuchać.

Mel. śląska.

1. Nie chciałam posłuchać matki mo-jej, nie chciałam po-słuchać matki mo-jej,
2. Nie chciałam po-słu-chać oj-ca me-go, nie chciałam po-słuchać oj-ca me-go,
3. Już mamul-ka na cmen-ta-rzu le-żą, już mamulka na cmen-ta-rzu le-żą,

mf

rit.

1. Te-raz bym słu-cha-ła, gdy już nie mam żadnej, nie mam żadnej.
2. Te-raz bym słu-cha-ła, gdy nie mam żadnego, już ża-dne-go.
3. A ta-tul-ka me-go już na cmentarz wiezą, już go wie-zą.

mf. rit.

Umiarkow.

85. Na kopieczku gruszka.

Pieśń lud. śląska

Solo I głos, inne: mm

mf.

On: Na ko-pieczku gruszka rośnie, pod ko-pieczkiem dwie, Namó-
Ona: Ża-sia-tach se ma-ry-jo-nek, on mi nie zeszedł, Po-sta-

Wolniej, przy II. zwr. prędzej.

wi - lech szwarne dziewczę ledwo dla sie - bie. Oj, żal, żal,
tach se po mi - łe - go, On mi nie przyszedł. Gdy nie przy=

żal mi bę - dzie, a jak mi ją wezmą lu - dzie pocie - szenie mo - je.
szedł, niech mi cho - dzi, ma - ry - jo - nek pięknie wschodzi pięknie jest zielony

86. Zahuczały góry.

Andante.

mf

1. Za - hu - czały gó - ry, za - hu - czały la - sy Gdzie się mi po-
2. W zie - lo - nym ga - i - czku ptaszkowie śpiewają Już me - go mi-
3. Wo - ła - ją, wo - ła - ją, konik o - siodła - ny, Komuż mię zo-
4. Zo - stawiem ja ciebie, te - mu co jest w niebie, A za ro - czek,

mf

rit.

1. dziaty moje złote czasy.
2. tego na wojnę wo- ła- ją.
3. stawisz Jasieńku ko- cha- ny.
4. za dwa powró- cę do cie- bie.

rit.

87. Listeczku lipowy.

Mel. lud. śląska.

Andante. Vivo.

1. Li- steczku li- po- wy, wpadłeś mi do wo- dy, Nie będę się wy- da- wa- ła, nie bę- dę się wy- da- wa- ła aż bę- dą ja- go- dy.
2. Jak jagód na- zbieram, to się po- tem wy- dam, A- by mi mój nie wy- czy- tał, a- by mi mój nie wy- czy- tał, że ja też nic nie mam.
3. Li- steczku zo- si- ki, spadłeś mi do rze- ki, Nie będę się wy- da- wa- ła, nie bę- dę się wy- da- wa- ła, aż bę- dą o- rze- chy.
4. Miałam ja sy- neczka, ja- ko ja- go- deczka, Ale mi go od- mó- wi- ła a- le mi go od- mó- wi- ła ta szwarna dzieweczka.

88. Zielone zasiałam.

Moderato. *p*

1. Zie-lo-ne za-sia-łam, zie-lo-ne mi zeszło, Do-kąd się o-bró-cę, wszędzie mi jest tę-skno, wszędzie mi jest tę-skno.
2. Tę-sknoć ci mi tę-sknoć, a-le nie wiem po kim? Po szwarnym sy-neczku, co jest za po-to-kiem, co jest za po-to-kiem.
3. Co jest za po-to-kiem, tam między gó-ra-mi, Nikt się nie do-myśla, co jest mię-dzy na-mi, co jest między na-mi.
4. To jest mię-dzy na-mi, że się ra-dzi ma-my, I na ca-łe ży-cie, szczerze się ko-cha-my, szczerze się ko-cha-my.

89. Czyś ty nie wiedziała?

Mel. śl.

Resolutnie.

1)(on) Czyś ty nie wie-działa, czyś ty nie sły-sza-ła, że ~~jutro~~ dziś już jest nie-dzie-la?
2)(ona) A cóż cię to bo-li? Pi-lnuj two-jej ro-li, patrz ty tyl-ko na sie-bie.

1. Wło- saś nie za plo-tła, iz-byś nie za mio-tła, z cie-bie dziewcze nie wiela.
2. Do go-spody chodzisz, a dziewczęta zwodzisz nie pójdę ja za ciebie.

1. z ciebie dziewcze dziewcze
2. nie pójdę ja nie pójdę

90. A nie ta ptaszyna. Mel. śl.

Żywo

1. { A nie ta pta-szy na co nad ga-jem sia-da
A nie ten ka-wa-ler co o dwie-ma ga-da
2. { Pój-dę do kar-czmiczki, stanę wedle proga
Mój miły tańcu - je, nie boi się Boga
3. { Gdy i - dę do karczmy, stanę tam u słupu
Mój mi-ły tań- cu-je, kronfleczkami cupu

1. Prawda jest
2. Tańcuje
3. Cup, cup, cup

Prawda jest Że ten mój syne- czek szelma jest.
Wy-wi-ja Wybie - ra szwarniejsze, mnie mi-ja.
Ma mi-ła Już się na-sza mi-łość skoń-czy-ła

Umiarkowanie

91. Świecie, świecie, świecie marny.

Mel. śl.

mf

1. Świe-cie, świe-cie, świecie marny Odeszeł mnie synek szwarny
2. Wziął od mego i od swego, Jechał do Kraju cu dze-go
3. Ja się sta-ra-ła nie bę-dę, Innego se szukać będę
4. Co ma gó-ry, co ma la-sy, Cztery Ko-nie, dwie Ko-la-sy,

rit.

O-de-szeł mnie do świa-tecz-ka, Wziął mi klucze od serdeczka.
Kazał się mi nie sta-ra-ci, Że się znowu do mnie wróci.
Znajdę sobie tako-we-go, Co ma klucze serca mego.
A bi-czysko z pa-pro-ci-ny, Nie będzie ten, będzie inny.

Smętnie

92. W polu lipka stoi.

Mel. śl.

p

1. W po-lu lipka sto-i piękna zie-lo-nuś-ka
2. Ma-mul-ka wgro-bie śpią, tatu-lek mą-dru-ją.
3. Po świecie sze-ro-ko, po świecie da-le-ko
4. Śpiewaj ptoszku w liściu, śpiewaj ptoszku w li-ściu

Bo jo już na świecie, bo jo już na świecie ni mom przócie liczka.
Jo biedno sierotka, jo biedno sierotka po świecie sie tułom.
A nie mogę znaleść, a nie mogę znaleść miłego ni-ko-go.
Bo jo już sierotka, bo jo już sierotka we wielkiem nieszczęściu.

93. Doliny.

Pieśń góralska śl.

K. H.

Adagio.

Głos solowy

Do-li-ny — doliny — do-li- ny —
Gdzież sie mi — podziewo — mój miły —

Doliny doliny do-li-ny!
Gdzież sie mi podziewo mój mi-ły

G. s.

Hore doli neczke — zbierozieli neczke —

Horedoli neczke
zbierozieli neczke

na moją — bolesną — głowi — czkę —

na moją bolesną głowi — czkę.

94. Szumi dolina.

Pieśń śl. góralska K. H.

Powoli

1. Szumi do — li — na — szumi gróń, Szumi doli — na — szu — mi gróń,
2. O niechże pa — sie — gdy ich ma, O niechże pa — sie gdy ich ma

Pasie tam ow — ce — miły mój, Pasie tam owce — mi — ły mój.
Niech go tam Pan Bóg — po że — gna, Niech go tam Pan Bóg poże — gna.

95. Serenada góralska.

Karol Hławiczka

Żywo

Sopr. Alt

pp p Tru – li truli tru – li

mm mm mm mm mm – – – – – – – – –

Tenor I. i II. Bas

pp

(naśladowanie kobzy, dudów)

bu – bu – bu – bu –

tru – li truli tru li – tru – li tru.li tru – li

mm mm mm – – – – – – – – – – – – – –

bu – bu – bu – bu –

tru – li truli tru – li

mf

mm mm mm – – – mm

Do brej nocy wam dobrej nocy wam

mf

p rit. — — — Do — brej nocy

Do — brej nocy, do-brej no-cy Dobrej nocy dobrej nocy

p

Do — brej —

ppp riten — — — — — — Tru — li truli tru — li

a tempo

pp

Do — brej no — cy mm mm mm — — — — —

bu — bu

tru — li truli tru- li

mm — — — — — — — Tru — li truli tru — li

Ten. mm

I. Mm

II. B bu — bu —

bu — bu — bu —

ppp mm

pppp

mm — — — mm mm.

bu —

96. Od Morawy deszcz idzie.

Pieśń góral. śl. K. H.

Wesoło.

1. Od Mora-wy deszcz i-dzie, Już mój miły nie przyj-dzie
2. Nie jestże to praw-da ta, Że-by była ce-sta zła,

prędzej

Oj nie przyjdzie nie może Przez te ce-sty mój Bo-że!
Ale - lu dzkie języki po-ka-zi-ły cho-dni-ki.

97. Ile tylko szczęścia w świecie.

Mel. śl. A. H.

Żywo mf

1. Ile tylko szczęścia w świecie tyle ma-my gdów!
2. O nie-wiastach, co wam powiem po-słu-chać pro-szę.

A jam wesół sobie zawsze kiedym tylko zdrów.
Nocne strachy jak ich zowią wgórę wy-no-szą.

Sam se zorzę, sam za-sie-ję, dobrze sprzątnę, źle wywieję
Swoich mężów nie ko-cha-ją Innym straszyć pozwalają

J u-sie-dę z przyjacio-ły Z nim wy-pi-jem z nim nawzajem
Lecz nie mówmy gdy nie na-sze J ja cza-sem także straszę

Kiedym tylko zdrów – Kiedym tylko – zdrów!
Kiedym tylko zdrów – Kiedym tylko zdrów!

Dość żywo

98. Pieśń dożynkowa.

Mel. śl. K. H.

f

1. Wi-wat, wi-wat, zaśpiewaj-my,
2. By ten wie-niec od nas wzię-li,
3. A ten wie-niec same Kwia-ty,
4. Du-Ka-tów mieć nie będzie-cie
5. Gaździnkaj dadzą Ko-ła-cza.

Szybko

Wiwat, wiwat zaśpiewajmy
by ten wieniec od nas wzięli
a ten wieniec same Kwiaty
dukatów mieć nie będziecie
gaździnka dadzą Kołacza

Powoli

Gazdoszkowi zaśpiewajmy, gazdoszko-wi zaśpiewajmy.
Czem dobrem nas obdarzyli, czem do-brem nas obdarzy li.
Wart też jest same dukaty, wart też jest sa-me duka-ty.
A-le choć poczęstujecie, ale choć po czę-stuje-cie.
To będzie nasza zapłaca, to bę-dzie na-sza zapła-ca.

Hymn.

99. Rozlecieli się.

Pieśń dożynkowa śl. K. H.

mf

1. Rozle-cie-li się siwi gołąb-ko-wie,
2. Jużech na-bra-ła a ji zawo-ła-ła,

Po po- lu, ej, po l po lu Na bierz pszeni czki
Ej, duś duś duś du - ś duś duś Już was nie bę - dę

do za - plaś - ni - czki za - wo - łaj ich do dwo - ru.
wię cej wo - ła - ła ej już już już już już już.

100. Toasty.

Żywo.

N. 1. Po pierwszy / drugi / setny raz niech żyje nam! po pierwszy / drugi / setny raz niech żyje nam!

Wi - wat! niech żyje nam, Wi-wat! niech żyje nam! niech ży- je nam!

nam

N. 2 Niech żyje nam! niech żyje nam! niech żyje nam niechaj żyje nam

Tempo Mazurka

Z. Noskowski

N. 3 Niechaj żyje, niechaj żyje, niechaj żyje! nam! Wi wat!

Niechaj żyje, niechaj ży - je, niechaj żyje nam! Wi wat!

Spis pieśni.

— · —

